Nr. 174. Wtorek, 2 Sierpnia 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W rossyjskiej miejscowości Kupiele, oddalonej o 42 kilometrów od granicy powiatu skałackiego, sprawdzony został księgosusz. Z tego powodu w myśl §§ 3 i 40, alin. 3 ustawy księgosuszowej z 1880 r. został zamknięty zakład kontumacyjny w Podwołoczyskach. Dozwolono jednak na podstawie § 7 ust. 2 ustawy wyżej powołanej na przypęd owiec i kóz, jeżeli takowe pochodzą z południowej Rossyi i będą wprost koleją żelazną do dworca kolejowego w Podwołoczyskach wprowadzone, zkąd mają być odstawiane na przeznaczone dla nich miejsce do obserwacyi. Wprowadzanie produktów zwierzęcych nastąpić może za każdorazowem zezwoleniem c. k. Namiestnictwa. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 lipca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 sierpnia.

Dokumenta dyplomatyczne ogłoszone w najświeższym zeszycie angielskiej księgi błękitnej świadczą, z jakim niepokojem Anglia spogląda na posuwanie się Francyi ku wschodowi w północnej Afryce, jak trwożliwą jest o Tripolis, jak stanowczo zapewnia, że nie mogłaby tolerować zagnieżdżenia się Francyi na tę część północnego afrykańskiego wybrzeża, tak jak tolerowała rozciągnięcie francuskiego protektoratu nad Tunisem. Rzeczą jest naturalną, że Anglii w tej pieczołowitości o Tripolis nie idzie bynajmniej o zachowanie całości państwa ottomańskiego, którego ta prowincya „stanowi część integralną“, ale o to głównie, że Tripolis leży na drodze do Egiptu i graniczy z nią bezpośrednio, a traktem od Kartaginy do Aleksandryi, już niegdyś przez legiony rzymskie utorowanym, mogłaby kiedyś republice francuskiej przyjść ochota posunąć się ku Egiptowi.

Podobną troskliwość o granice Egiptu okazywała Anglia w swoim czasie od strony Azyi mniejszej, którędy ku Egiptowi posuwa się Rossya. Traktat san-stefański pozwalał Rossyi przebyć znaczny etap na tej drodze tak niebezpiecznej dla stanowiska Anglii w Egipcie, dlatego Anglia nietylko tak chętnie współdziałała w akcyi europejskiej, która ten traktat obaliła, ale nadto niezadowolona rękojmiami, jakie jej dawał traktat berliński, zawarła na własną rękę układ z Turcyą, oddający jej Cypr i ustanawiający ją poręczycielką całości azyatyckich dzierżaw państwa ottomańskiego.

Egipt zatem jest dla Anglii punktem drażliwym. Wszelki zamach, choćby z daleka ku temu punktowi skierowany, wszystko, coby choćiaż w odległej przyszłości zagrażać mogło stanowisku angielskiemu w Egipcie, natrafiać musi na *noli me tangere* ze strony Anglii. Jestto tradycyą polityki angielskiej, której od czasu przekopania międzymorza Suez wszystkie gabinety były wierne, wszystkie bowiem wiedziały o tem, że Egipt i stanowisko, jakie w nim Anglia zajmuje, jest kluczem i tarczą jej panowania w Indyach, oraz że Indye są podstawą wielkości i potęgi Anglii, która pozbawiona tego fundamentu, poniosłaby niesłychane klęski zarówno handlowe jak polityczne i zeszłaby bardzo prędko do podrzędnego znaczenia. Ostatni gabinet konserwatywny lorda Beaconsfielda rozumiał jeszcze doskonale znaczenie Indyj dla Anglii, czego wspomnianą powyżej konwencyą cypryjską, wojną afganistańską, zdobyciem tak zwanej naukowej granicy indyjskiej i stworzeniem tytułu cesarzowej Indyi złożył najlepszy dowód.

Czytając dzisiaj depesze lorda Granville do lorda Lyonsa umieszczone w księdze błękitnej, możnaby przypuszczać, że i dzisiejsze *Foreign-Office* londyńskie tak samo się zapatruje na kwestyę znaczenia, jakie ma dla Anglii Egipt, i na ważność bezpieczeństwa posiadłości indyjskich jak gabinety poprzednie. Ale pod dzisiejszemi rządami Gladstona słowa nie są w takiej zgodzie z czynami, w jakiej były wówczas, gdy torysi stali u steru władzy.

Lord Beaconsfield byłby zapewne zakładał swoje *veto* już wtenczas, gdy Francya na wybrzeżu północno-afrykańskiem czyniła pierwszy krok w stronę Egiptu, to jest, sięgała po Tunis. Dzisiejszy rząd angielski akceptuje fakt w Tunisie, zastrzega się tylko względem Tripolisu, a francuski minister spraw zagranicznych Barthélemy St-Hilaire, który w sprawie tunetańskiej dał dowód, że jest w czynach zręczniejszy i bardziej przedsiębiorczy niż w słowach, składa zapewnienia stanowcze, że nie myśli bynajmniej o Tripolisie, ale jednocześnie poleca eskadrze francuskiej, ażeby podpłynęła aż pod sam punkt pograniczny trypolitański, dla przekonania się, jak tam rzeczy stoją, a właściwie dla wypróbowania Anglii, czy się bardzo obruszy, gdy zostanie tak bezpośrednio dotkniętą.

I z drugiej strony, od Azyi mniejszej, polityka gabinetu Gladstona niemniej jest niefortunną. Czuje ona tylko niedogodności konwencyi cypryjskiej, ciężar administrowania wyspą nieprzynoszącą Anglii żadnego materyalnego pożytku, i radaby wycofać się z tego układu, wkładającego na nią obowiązek bronienia całości azyatyckich prowincyi Turcyi. Obecny stan Rossyi, niepozwalający jej rozwijać akcyi na zewnątrz, jest przyczyną, że chwilowo nie grozi Anglii od tej strony żadne niebezpieczeństwo, jest jednak bardzo prawdopodobnem, że właśnie ta chwilowa sytuacya dopomoże Gladstonowi do zniweczenia stanu rzeczy, stworzonego przez poprzedni gabinet, i otworzy Rossyi drogę, z której ona przeszedłszy przesilenie, nie omieszka skorzystać.

Niezbyt szczęśliwy w obronie przystępów do Egiptu, gabinet Gladstona jeszcze jest nieszczęśliwszym w opieraniu się ruchom w Azyi środkowej, zagrażającym bezpośrednio indyjskiemu cesarstwu. Zdobycze Rossyi w Azyi środkowej posunęły się już aż do Merwu, a nawet sam Merw stał się dla niej dogodną stacyą na trakcie wiodącym dalej. Z drugiej strony opuszczenie Afganistanu prędko bardzo, w ciągu kilku miesięcy zaledwie, sprawdziło pessymistyczne przepowiednie torysów, którzy ten krok odradzali. Dzisiaj już Kandahar jest prawie straconym, a ustanowiony przez Anglię emir Abdurrahman, opuszczony przez swoje wojska i pobity, za kilka dni może będzie zmuszonym uciec na terytoryum angielskie i prosić wicekróla o dożywotnią pensyę emerytalną. Zdobyty ofiarą tylu ludzi i tylu milionów Afganistan, przejdzie ponownie pod władzę najzawziętszego wroga Anglii, Ejuba-chana, z czego znowu polityka rossyjska będzie umiała skorzystać, gdy dla Rossyi powróci pora przedsiębrania szerszych działań na zewnątrz.

W każdej innej chwili niezawodnie te błędy gabinetu Gladstona, popełnione w sprawach, które są dla

---

POEZYA WSPÓŁCZESNA

VI.

Poeci polscy.

(Ciąg dalszy.)

Bywa melancholijny, poważny i głęboki, to znowu lekki i szyderczy, a przy tych wszystkich odcieniach piętno jego indywidualne jest tak silne, że wyklucza wszelkie inne cechy — poeta pozostaje zawsze samym sobą. Najlepszym dowodem tego są jego piosnki ludowe, w których nie potrafił dostroić się do sielskiej prostoty, a jak Szopen z karczemnej nuty wysnuwał misterne mazurki, które pozostały czysto szopenowskie, tak Ely ludowe motywa ubrał w swoje myśli i obrazy, swoją przystroił fantazyą. Najpopularniejszym jest poeta w swoich wierszach tkliwo-sentymentalno-ironicznych, zyskał niemi szczere uznanie i zwrócił na siebie ogólną uwagę, bo była to nuta jemu tylko właściwa, a pomimo odcienia heinowskiej ironii przecież odrębna i zupełnie nowa w polskiej poezyi. O tych jego poezyach, jak w ogóle o dwóch pierwszych tomach trudno dłużej mówić — są zanadto znane i popularne. Po tem wszystkiem, co o Elym napisano i powiedziano, krytyk rozwodzący się nad tem, co wszyscy umieją na pamięć, podobny byłby do Kalderonowskiego szewca, który stare obuwie łatał starą skórą, a zapytany coby w jego butach było nowego, odparł: „Tylko nitka“.

Ale właśnie ta popularność poety, która zbyt wyłącznie w jednym poszła kierunku i zbyt jest jednostronna, posłużyć może za dowód, że Elego nie dobrze jeszcze znamy. Pamięć ludzka lubi łatwą pracę, jest rodzajem katarynki powtarzającej popularne arye, a nie zawsze katarynkom ufać można w wyborze melodyi. Zanadto przyzwyczailiśmy się widzieć w Elym poetę-skowronka, poetę autora *Wizyty karnawałowej*, *Kwiatu niezabudki* i kilku innych ślicznych wierszyków. Pozornie w tej ciężkiej chwili społecznej nie byłby to poeta odpowiedni, stojący na równi z innymi europejskimi poetami; bawiłby nas, zajmował, kołysał harmonijną nutą i nic więcej; według popularnego o nim wyobrażenia, byłby on dla swego społeczeństwa tylko młodzieńczym, słodkim Dawidem, co dźwiękiem harfy łagodzi szaleństwo Saula. Tak mało i tak powierzchownie znamy naszego poetę. W ogóle, kto powie o pisarzu, że powszechnie znany, trzeba dodać: źle znany, kto mówi, że popularny, trzeba dodać: i powierzchownie sądzony.

Przyznając niepospolitą wartość poetyczną lżejszym piosnkom poety, nie można zapoznawać tych jego poezyj, w których jest treść głębsza. W Elym chciejmy znać i cenić dwóch poetów: poetę erotycznego, opiewającego miłość, naturę, osobiste uczucia i wrażenia, i poetę, który odczuwał cierpienia społeczne i rozumiał potrzeby narodu, a jako taki, jest on rzeczywistym wyrazem swego czasu. W tej epoce, która i dla nas i dla innych narodów jest epoką przejściową, Ely jest także poetą przejściowym *par excellence*. Nie stanął od razu przed nami jako skończony, z moralnym ustrojem duszy ściśle zdeterminowanym — i przeciwnie dopiero się rozwija, doskonali, przeobraża — a gdy wreszcie doszedł do równowagi i harmonii ducha, ostatnie słowo jego nie jest wyraźnem hasłem, ale nieokreślonym dźwiękiem nadziei, wiary.

Duchowe usposobienie poety uległo wpływom kilku wyraźnych okresów, które już krytycy wytknęli, a mianowicie p. Tretiak w ostatniej swojej rozprawie o Elym. Z początku poeta ulegał jeszcze obcym wpływom, mianowicie Słowackiego; wiersze jego ówczesne, mające jakąś tendencyę społeczną, dowodzą nietylko pewnej niejasności myśli ale i niezrozumienia swego społeczeństwa. W rodzaju Dantejskiej wizyi usiłował poeta oddać ostatnie dzieje w sposób niejasny, trochę mistyczny i symboliczny, w którym jeszcze czuć ostatnią nutę epoki romantycznej. Wizya zakończona nagle, bez żadnego słowa otuchy, wykrzyknikiem rozpaczy i zniechęcenia. Nie tego potrzebował naród od swego poety, nie myśli niejasnej, nie symbolów ani rozpaczliwego echa; potrzebował siły i prawdy! Tak jak sam Ely spiewał w wierszu: *Publiczność do Poetów:*

Chcemy tych natchnień, coby w życia zdroju
Ukazywały nową piękną stronę,
Któreby naprzód biegły w każdym boju
Pokrzepiać serca słabe lub zmęczone,
Coby rzeźbiły w klasycznym spokoju
Dumne postacie wawrzynem wieńczone,
I podnosiły wszystkie ludzkie cele,
Zdrowe pragnienia budząc w zdrowem ciele.

Takiego moralnego zdrowia nie było początkowo w poecie. Przebijało w nim młodzieńcze wahanie, miewał chwile zwątpienia lub rozpaczy, a szczególniej okazywał nieznajomość świata, w którym żył. Gdy opiewał społeczeństwo bajroniczne. „młodzież pozującą na Manfreda, do poświęceń zdolną, a nie do nauki“, to się mylił datą i ludzie dzisiejsi poznać się na tym obrazie nie mogli. Pozbywszy się jednak maniery Słowackiego poeta stawał się coraz silniejszy, oswobodził się od heinowskich żalów i tęsknoty, które zupełnym są już anachronizmem w dzisiejszym czasie. Obok ślicznych piosnek, dźwięcznych i harmonijnych a lekkich jak cacko, pisał już wówczas pieśni pełne siły i głębi, jak n. p. wiersz do XIX wieku, do ludzkości, i inne, w których już przebija myśl szeroka a trzeźwa. Mógł już słusznie spiewać:

Odtrąciłem od siebie z daleka
Samolubną boleść, co się żali,
Jednak w piersiach mam serce człowieka
I nie jestem ukuty ze stali!

Wszystkie ludzkie nędze i rozpacze
W mojem sercu pomięszane mam,
Gdy nad szczęściem utraconem płaczę,
To nad czyjem? nie wiem dobrze sam?

Losy ogólne ludzkości odbiły się w jego poezyach, ale zawsze w sposób jemu właściwy. Jeszcze nie górował nad swojem społeczeństwem, ale mu wtórował, nie był tem, czem Wiktor Hugo we Francyi, Carducci we Włoszech, nie porywał, lecz dawał się unosić, był raczej echem niż hasłem. Ta pewna bierność wypływa z natury talentu Elego, który jest czysto lirycznym, wiemy zaś, na czem polega liryzm: na odczuciu wewnętrznem, czysto indywidualnem zewnętrznego świata. Liryk ma zawsze oko zwrócone w głąb własnej duszy, serce jego przejmuje iskrę powszechnych wypadków jak kropla wody promienie słoneczne; świat zewnętrzny nie przedstawia mu się jako obraz lub kształt widomy, oderwany sam w sobie, lecz jako odbicie i wrażenie. Nie trzeba więc szukać w Elym opisów, obrazów, historyi współczesnej; poeta błądził nawet, ile razy chciał opiewać dzieje same w sobie, jako fakta oderwane; sonety jego o ostatniej wojnie francusko-pruskiej są słabe. U Elego trzeba się domyślać historyi w osobistych jego wrażeniach. Tęsknota, dziwny żal za przeszłością, które cechują jego poezye z pierwszych tomów, wiernie oddają historyę naszego pokolenia, któremu brak ideału a które doń tęskni. Jakoż rozbrat

Anglii najżywotniejsze, bo najbliżej dotykają jej materyalnej potęgi, podałyby opozycyi broń dostateczną do obalenia rządu, który się ich dopuścił. Tymczasem gabinet Gladstona stoi niewzruszony. Zagadką tej jego trwałości jest jak już niedawno mówiliśmy na tem miejscu, kwestya irlandzka, której rozwiązanie wziął w ręce, i która, jeżeli mu się uda rozwiązać ją szczęśliwie, może go jeszcze dłużej utrzymać u steru, chociaż rządy jego nie przyczynią się zapewne do podniesienia uroku i zewnętrznej potęgi Anglii, która jest obecnie odosobnioną, a oddawszy przez rok cały mnóstwo usług Rossyi, nawet jej przyjaźni i przymierza zapewnić sobie nie umiała.

Sprawy krajowe.

(Kolej transwersalna.)

II.

(=) Reprezentant Izby handlowej i przemysłowej krakowskiej p. Feliks Lord oświadczył, że uwzględniając interesa ekonomiczne, przemysłowe i handlowe całego kraju i pojedyńczych jego okolic, które przyszła kolej ma przecinać, przemawiać musi za trasą z Zagórza na Krosno, Jasło, Biecz, Gorlice, Ropę do Grybowa. Powody przemawiające za taką kombinacyą obu projektowanych linij wyłuszczone już zostały obszernie w sejmie krajowym, a dochodzenia specyalne dodały tylko nowych podstaw tej argumentacyi. Przemysł naftowy powiatów jasielskiego i krośnieńskiego, a specyalnie gorlickich okolic osiągnął już taki stopień rozwoju, że zasługuje na wszechstronne uwzględnienie i poparcie, bo reprezentuje niewątpliwie najważniejszą gałęź industryi nietylko samej okolicy ale i całego kraju i stanowi podstawę bytu całej ludności w niższym regionie karpackim, który pod względem agronomicznym natura wyposażyła po macoszemu. Nafta jako środek oświetlenia i inne wydobywane z niej materye do celów technicznych stały się potrzebą codzienną — a rozwój kopalń leży w interesie całej ludności i winien być wszelkiemi możliwemi sposobami popierany, tem bardziej że kraj i państwo pod tym względem dotąd musiały być zawisłe od zagranicy, zkąd samej nafty i pokrewnych z nią artykułów przybywa przeszło milion metrycznych centnarów, co reprezentuje wartość 15 milionów zł. Na podniesieniu przemysłu naftowego zyska w pierwszym rzędzie państwo, bo przybędzie mu obfite źródło podatkowe. W przewidywaniu dawniejszej, niekwestyonowanej linji trasy z Grybowa na Ropę do Gorlic pozakładano w tych miejscowościach i w ich bezpośredniem pobliżu liczne zakłady, stojące w związku z przemysłem naftowym i drzewnym, których dziś ignorować już nie można. Przy obliczeniu rentowności koleji należy brać w rachubę skoncentrowanie produktów naftowych i drzewnych w Gorlicach i okolicy, i dlatego należy w Gorlicach i Ropie ustanowić stacye. Jakkolwiek tedy naturalne przeszkody czynią tę linię kosztowniejszą, niż trasa na Stróże niżne, to reprezentant Izby handlowej krakowskiej mimo to obstaje przy projektowanej przez niego linji, w przekonaniu, że obrót towarowy sowicie pokryje procenta i amortyzacyę od nadwyżki kosztów budowy.

Pp. radca rządowy H. Dostal i c. k. inspektor Jęczmieniowski jako reprezentanci c. k. generalnej inspekcyi austryackich kolei oświadczają, że przy wytknięciu linii kolei transwersalnej muszą być uwzględnione następujące momenty: 1) Obrót lokalny, o ile obrót przechodowy nie poniesie uszczerbku przez nieuzasadnione przedłużenie kolei; 2) obrót przechodowy celem jak największego możliwego podniesienia rentowności nowej kolei, gdyż rentowność ta w danym wypadku samym obrotem lokalnym nigdy osiągnąć się nie da; 3) jak największa ile możności obrotowa przydatność nowej kolei, osobliwie ze względu na jej wojskową skuteczność; 4) zupełne bezpieczeństwo obrotu pod względem stałości samej kolei i jaknajtroskliwsze unikanie okolic, podlegających zawiejom śnieżnym; 5) w końcu jaknajwiększa oszczędność w kosztach budowy. Wszystkim tym wymaganiom — o ile to rzeczą jest możliwą — czyni zadość linia północna, t. j. trasa wiodąca na Grybów, przez Stróże niżne, Zagórzany, Jasło i Krosno do Zagórza, gdyż jak to już uzasadniono w technicznem sprawozdaniu i w motywach projektu ustawy, przy porównaniu alternatywy północnej z południową, pierwsza wykazuje długość budowy krótszą o 7·6 kilom., długość obrotową krótszą o 4·0 kilom., sumę wspinania się w górę mniejszą o 157 m., wirtualną długość krótszą o 91 kilom., sumę wszystkich zakrętów mniejszą o 35%, a koszta budowy — nie uwzględniając już wydatków, jakie przy południowej trasie urosną z nieuniknionych usuwisk — mniejszą o 500.000 zł. Leży to w naturze rzeczy, że jedna trasa kolejowa nie może odpowiedzieć wszystkim uzasadnionym życzeniom przecinanego pasma kraju, dlatego też należy zaspokoić w inny sposób żądania miejscowości i zakładów przemysłowych, niedotykanych bezpośrednio przez wybraną linię. Odnosi się to głównie do żądanego ze wszystkich stron wciągnięcia Gorlic i okolicznego terenu naftowego w sieć przyszłej kolei. Stać się to może bez podwyższania kosztów budowy i bez prowadzenia kolei przez przestrzeń usuwistą, a zatem bez uszczerbku dla bezpieczeństwa głównej linii — za pomocą gałęzi ubocznej, wychodzące z Zagórzan, do czego doskonale nadaje się droga wiodąca w prostym kierunku do Gorlic z bardzo nieznaczną stromością. Transport nafty z studzien do rafineryj, które racyonalnym trybem rzeczy budować należy tuż przy kolei, odbywać się winien na amerykański sposób za pomocą rur. Dodać jeszcze należy, że projektowana pod Gródkiem stacya południowej trasy małego byłaby znaczenia dla doliny Ropy, gdyż musiałaby stanąć na miejscu, pozbawionem wszelkiego połączenia z drogami. Reprezentanci c. k. generalnej inspekcyi przyłączają się tedy do wniosku reprezentanta Wydziału krajowego, który żąda, aby obie alternatywy przestrzeni Grybów-Gorlice-Zagórzany poddane zostały nowym badaniom celem wyboru odpowiedniej pod każdym względem trasy.

P. inspektor Ludwik Hus, reprezentant c. k. dyrekcyi budowy kolei państwowych, przystępuje zupełnie do powyższych oświadczeń reprezentantów generalnej inspekcyi, czyni jednak remonstracyę przeciw ich projektowi co do t. z. wojskowego skrętu (*Militär-Curve*) w Zagórzu i prosi usilnie o odstąpienie od tego punktu, gdyż budowa tej krzywizny wymaga mostu o 100 metrach rozpiętości, co mocno obciążyłoby *conto* budowy i ruchu. Wypuszczając tę krzywiznę, oszczędziłoby się sumy, które pozwoliłyby na częściowe wykonanie mostów z żelaza zamiast z drzewa.

Przewodniczący komisyi przyłącza się w całości i szczegółach do umotywowanych wywodów reprezentanta Wydziału krajowego w sprawie wyboru trasy Zagórz-Krosno-Jasło-Gorlice-Grybów *respective* Stróże niżne i dodaje tylko uwagę, że pomyślano także o miejscu kąpielowem Iwonicz przez zaprojektowanie stacyi Łężany-Iwonicz, poczem wzywa członków komisyi do wyrażenia swych opinij o położeniu i rozkładzie stacyj. Nim wszakże przystąpiono do tej kwestyi składają oświadczenia swoje reprezentanci kolei węgiersko-galicyjskiej i dyrekcyi kolei państwowej tarnowsko-leluchowskiej w sprawie nawiązku kolei transwersalnej w Zagórzu i Stróżu niżnem a względnie w Grybowie. Reprezentanci ci zgadzają się z projektowanym nawiązkiem, zastrzegając sobie tylko niektóre szczegóły wykonania.

W kwestyi rozkładu stacyi reprezentanci generalnej inspekcyi pp. Dostal i Jęczmieniowski oświadczają, że stacye i przystanki w Stróżu niżnem, Tarnowcu i stacya szykownicza (*Rangirstation*) w Zagórzu na razie nie będą zaprowadzone w myśl przedłożonego projektu, lecz z uwagi, że potrzebne są w razie wyzyskania pełnej obrotowości kolei, założone będą tymczasowo tylko co do stosunków kierunku i pochylenia z uwzględnieniem przyszłego wykończenia w razie potrzeby. Stacya Skołyszyn zbudowaną będzie stosownie do życzeń interesowanych stron zamiast przy kilom. 30·31 dopiero przy kilom. 33/34, projektowany zaś przy kilom 38/39 przystanek Przysieki odpadnie zupełnie.

Podpułk. Dillmann, reprezentant ministerstwa wojny, oświadcza się przeciw żądaniu reprezentanta c. k. dyrekcyi budowy kolei państwowych, aby opuścić krzywiznę nawiązkową i stacyę szykowniczą pod Zagórzem, podnosząc, że są one konieczne ze stanowiska wojskowego. Odstąpienie od tych obu punktów musiałoby nastąpić chyba w porozumieniu między ministerstwami wojny i handlu. Przeciw tymczasowemu wykończenie stacyj w Stróżach niżnych, Tarnowcu i Zagórzu tylko co do budowy ziemnej, a pozostawieniu reszty dopiero na wypadek potrzeby, reprezentant wojny nic nie ma do zarzucenia; zgadza się także na opuszczenie projektowanych stacyj w Skołyszynie i Przysiekach.

Inni obecni członkowie komisyi nie uczynili żadnych uwag w kwestyi rozkładu stacyj.

Na podstawie wszystkich powyższych orzeczeń i uwag komisya wyraziła jednomyślnie zdanie, że należy przyjąć bezwarunkowo północną linię od Zagórza na Krosno i Jasło aż do stacyi Zagórzany; zaś wybór dalszej trasy na Gorlice do Grybowa a względnie Wolę Łużańską do Stróża niżnego uczynić zawisłym od rezultatu dalszych studyów nad właściwościami terenu.

KORESPONDENCYE

Bruksela, 29 lipca.

(?) Belgia i Holandya mogą słusznie uchodzić za dwa najszczęśliwsze kraje w Europie. Kiedy wszędzie tak głośno odzywają się utyskiwania na trudne czasy, na zastój w produkcyi i wzmagające się z tego powodu zubożenie, Belgia i Hollandya zdają się opływać we wszystko. W Belgii przemysł, w Holandyi handel wcale żadnego uszczerbku nie doznał w ostatnich czasach, owszem bogactwo wzmogło się a kapitały belgijskie szukają po całej Europie lokacyi pod bardzo a bardzo skromnemi warunkami. Żadna znaczna fabryka belgijska nie zmniejszyła swojego obrotu, żaden większy dom handlowy w Holandyi nie spostrzegł ubytku w zakresie swoich interesów. Nadto oba te kraje także pod względem społecznym i politycznym mogą uchodzić za bardzo szczęśliwe. Owe wielkie erupcye anarchizmu społecznego, który przed dziesięciu laty chwilowo zapanował w Paryżu a obecnie zagnieździł się w Rossyi jakby choroba chroniczna i Niemcom także w wysokim stopniu zagraża, nieznane są ani Belgii ani Holandyi. Socyalizm istnieje także i tutaj ale nie jako partya już zorganizowana i do czynu gotowa, lecz jako garstka ruchliwych żywiołów, z których jedna połowa chce niewolniczo kopiować ruch pokrewnych sobie zagranicznych żywiołów a druga traktuje rzecz nieszkodliwie po doktrynersku. Możnaby jeszcze wiele napisać o tem szczęściu Belgii i Holandyi, ale to nie stanowi głównego tematu lecz tylko wstęp do tego, co tu podnieść chcemy.

Jedna wspólna troska polityczna przygnębia zarówno inteligencyę belgijską jak i hollenderską. Objawia się to nie w prasie, która sam rozbiór takiej kwestyi słusznie uważać się zdaje za pewne uchybienie patryotyzmowi, lecz w tej broszurowej literaturze, która niejako uzupełnia missyę prasy, traktując bieżące sprawy polityczne nie gorączkowo, doraźnie, jedynie dla nasycenia ciekawości publicznej, jak to dzienniki czynić muszą, lecz z pewną powagą i systematycznością a przedewszystkiem z uwzględnieniem tła historycznego i z perspektywą na dalszą przyszłość. Otóż w tej literaturze broszurowej belgijskiej i hollenderskiej nieraz już ozwała się i zapewne jeszcze nieraz ozwie się troska o przyszłość polityczną obu krajów. Troska ta streszcza się w pytaniu: Czy Belgia i Hollandya mogą być spokojne o swój byt samoistny i niepodległy, czy przeciwnie obawiać się muszą, że w danym razie, mianowicie wśród pewnej konstellacyi stosunków między Niemcami a Francyą, nie padną ofiarą tego arcypotężnego prądu współczesnego, który wytwarza wielkie m carstwa kosztem małych jak n. p. w Niemczech i poniekąd we Włoszech a tem samem drżeć każe o swój los każdemu krajowi, który nie rozporządza milionem najeżonych bagnetów?

Krótko mówiąc, publicystyka belgijsko-hollenderska, a za nią także inteligencya polityczna obu krajów nieraz wypowiada obawę, że w danym razie tak Niemcy jak i Francya mogą zgodzić się na myśl podniesioną przed rokiem 1870 w Berlinie przez Benedettego z polecenia Napoleona III, a później często ks. Bismarckowi przypisywaną, t. j. na zabór Belgii i Hollandyi. Francya zabrałaby sobie Belgię, w której znacznie większa połowa ludności pokrewną jest jej językiem, zwyczajami i pojęciami, a Niemcy wzięłyby Hollandyę, także poniekąd im pokrewną a przytem bardzo pożądaną ze względu na zaokrąglenie terytoryum ku morzu, i połączone z tem nadzwyczajne podniesienie interesów handlowych. W takim razie Francya miałaby kompensatę za Alzacyę i Lotaryngię, mogłaby zatem zrzec się na zawsze myśli o odwecie a Niemcy nie uczułyby żadnego zachwiania stosunku sił, owszem zyskałyby stosunkowo więcej, aniżeli ich sąsiadka.

Zastrzegam się, że nie podnoszę tu samodzielnie tego pomysłu lecz powtarzam tylko obawę, z którą w Belgii i Hollandyi od pewnego czasu coraz więcej spotkać się można. W Holandyi mniej odzywa się obawa o przyszłość, bo Hollendrzy w ciągu stuleci całych wytworzyli sobie wybitną odrębność narodową, która ich stawia znacznie dalej od Niemiec, aniżeli Belgijczyków od Francyi. Nadto Hollendrzy słusznie dumni są z tych nadzwyczajnych dzieł, jakich dokonali na polu handlu i kolonizacyi, polegają na swojej sile, ktora pozwoliła im zapanować nad tak znacznemi przestrzeniami w innych częściach świata, i z tego powodu żywią daleko większą otuchę. Trwożliwi publicyści jednak uważają to wszystko za niewystarczającą osłonę wobec tak olbrzymiej potęgi, jaką dziś Niemcy stanowią. Nadto obawiają się, że nawet bez planów aneksyjnych, bez wytężenia siły zbrojnej, Niemcy byłyby wstanie doprowadzić Hollandyę do ruiny i uczynić jej egzystencyę niemożliwą. Same kolonie nie zapewnią Hollandyi bytu, jeżeliby Niemcy, od których ona jest dziś bardzo zawisłą pod względem handlowym, zerwały stosunki handlowe i zamknęły swoje terytoryum dla produktów hollenderskich.

O wiele łatwiejszemi wydają się plany aneksyjne co do Belgii, nieoddzielonej od Francyi żadną granicą naturalną a tak zbliżonej do niej językiem i obyczajem, że cudzoziemiec, wjeżdżając z Francyi do Belgii, nie spostrzega żadnej różnicy i pyta zdziwiony, gdzie się zaczyna jedno a kończy drugie państwo? Patryoci belgijscy od dawna uznają w przewadze języka francuzkiego niebezpieczny prognostyk polityczny na przyszłość i dlatego wszelkiemi siłami propagują rozwój języka flamandzkiego a rząd usilnie i wytrwale także w tym duchu pracuje. W ostatnich czasach powstało kilka teatrów flamandzkich a literatura flamandzka wzbogaciła się znacznie i wzbogaca ciągle. Ze strony francuskiej (wallońskiej) zarzucają tym usiłowaniom, że w ten sposób toruje się drogę niemieckim planom aneksyjnym, bo między flamandzkim narzeczem a niemieckim językiem istnieje większe pokrewieństwo, aniżeli między hollenderskim a niemieckim. Nadto zachodzi jeszcze ten objaw, że żywioł flamandzki daleko skłonniejszy do indyferentyzmu od wallońskiego daje pod tym względem nowy punkt oparcia niemieckim planom aneksyjnym.

Ależ Belgia ma neutralność solenną i na zawsze przez mocarstwa zagwarantowaną? Jestto ważny argument, ale nie wystarcza on pessymistom belgijskim. Właśnie w tej gwarancyi neutralności widzą oni znak, że zdaniem Europy, która neutralność zagwarantowała, Belgia nie posiada sama w sobie dość silnych warunków i podstaw samodzielnej egzystencyi państwowej a tem samem wystawiona jest na rolę ofiary każdej konflagracyi europejskiej. Można uważać ten argument za wynik trwogi na razie nieuzasadnionej, ale zaprzeczyć niepodobna, że rzeczywiście gwarantowanie neutralności pewnemu państewku małemu ma rzeczywiście tylko charakter prezerwatywny. Neutralność taka może tylko zabezpieczyć od doraźnej i jednostronnie dokonanej aneksyi ale nigdy nie wystarczy w razie wybuchu takich konfliktów międzynarodowych, wśród jakich ofiarą padają państwa i narody, wobec których traktaty międzynarodowe chociaż na wieczne czasy zawarte same przez się upadają.

Żebym nie naraził się na zarzut, że zbyt wiele uwagi zwracam na obawy belgijskich i hollenderskich hipochondryków politycznych, zasłonię się taką powagą polityczną, jak n. p. lord Russel, który już w r. 1860 w liście do lorda Cowleya zaznaczył wszechwładny dziś prąd do kreacyi wielkich państw kosztem małych i zapowiadając dalsze panowanie tego prądu wprost wyraził już nie w formie obawy, lecz jako przekonanie swoje, że ofiarami tego prądu staną się prędzej lub później nietylko Belgia i Hollandya lecz może nawet Szwajcarya, Hiszpania i Włochy. Dotąd mówiono *vae victis*, dziś można już zawołać także *vae parvis!*

---

z dawnemi ideałami a raczej z formą dawnych ideałów, nie mógł się u nas dokonać tak łatwo jak u innych narodów, wzrośliśmy bowiem w przeszłość raczej niż w teraźniejszość, bo przeszłość tylko zupełnie do nas należy. Poeta odczuwa to jakieś wewnętrzne rozdarcie, ale pomimo że sercem lgnie do przeszłości, rozumem i duchem sięga w przyszłość i tylko tem się różni od wielu współczesnych poetów, że czci tę przeszłość, do której już nie chce należeć.... Ale przez uszanowanie do świętości nie stanął na jakiemś stanowisku odrębnem; owszem rzucił swe serce w poprzek wszystkim nowoczesnym prądom; już w pierwszych poezyach pomimo żalu i chwilowych zniechęceń odzywa się nuta szeroka, ludzka, nadziei w przyszłość, wiary w tryumf szlachetnych idei ludzkości. Ta nuta staje się coraz potężniejszą, im bardziej dojrzewa myśl poety. Wiersz jego poniższy uważam za dokonany już przełom w jego sercu.

Daremne żale, próżny trud,
Bezsilne złorzeczenia!
Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia.
Świat wam nie odda idąc wstecz
Zniknionych mar szeregu,
Nie zdoła ogień ani miecz
Powstrzymać myśli w biegu.
Trzeba z żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe,
A nie w uwiędłych laurów liść
Z uporem stroić głowę.
Wy nie cofniecie życia fal!
Nic skargi nie pomogą,
Bezsilne gniewy, próżny żal
Świat pójdzie swoją drogą!

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Grecya w nowych granicach.)

Ateński korespondent *Politische Correspondenz* pisze pod d. 24 lipca:

„Komisya międzynarodowa pod przewodnictwem generała Hamleya będzie musiała prawdopodobnie zabawić przez dłuższy czas w Atenach, dopóki nie nadejdzie termin obsadzenia przez wojska greckie drugiej strefy ziem odstąpionych, a mianowie Kardicy. Komisyę wspomnioną ugaszczano tu nader wystawnie, członków jej zapraszał król dwa razy na obiad. Co do Punty wyrażają członkowie komisyi przekonanie, że Porta ma słuszność bezwarunkową i że nie odstąpi stanowczo od swoich praw. Zapewniają, że nowy układ o odstąpienie Tessalii jest bardzo pomyślny dla Grecyi, okupacya bowiem nastąpi w terminach 10 dniowych począwszy od 15go sierpnia, a skończy się w ciągu dni 40.

Rozpoczęła już także ciężką swą pracę komisya regulująca granice. Zadaniem jej jest rozwiązać w istocie trudne kwestye, których komisya międzynarodowa przy określaniu granic nie tknęła, a mianowicie w sprawie rozgraniczenia wiejskich osad pogranicznych. Zaraz w pierwszej chwili rozpoczęcia pracy nastręczyły się jej nader trudne kwestye, których sama komisya regulacyjna nie będzie w stanie rozwikłać. Część na przykład łąk i ogrodów mieszkańców Arty znajduje się z drugiej strony nowej linii granicznej, to jest na prawym brzegu Arachtonu. Prawie wszyscy mieszkańcy wyznania chrześciańskiego, jak również muzułmanie i żydzi podali do komisyi petycyę o zaokrąglenie terytoryum Arty. Komisya mimo to nie uwzględniła tej zbiorowej prośby, lecz posunęła tylko nieco linię graniczną Arty nad prawe wybrzeże rzeki. W ten sposób cały prawie most na Arachtonie należy do Grecyi, podczas gdy linia graniczna przecina jeszcze ostatni łuk mostu. Inną znową trudność nastręcza, już nie linia demarkacyjna, ale konieczność wzajemnego strzeżenia granic w skutek bezpośredniego zbliżenia dwóch osad, a mianowicie wsi Kalarrytes i Syrakionu, które są rozdzielone tylko przez nader wąskie w tem miejscu łożysko Arachtonu. Syrakion pozostaje na stronie tureckiej. Postawiono tam obecnie oddział żandarmów, gdyż według rozporządzenia komisyi regulującej wojska sąsiednie muszą zostawać od siebie w odległości przynajmniej czterech kilometrów. Komisya będzie tu musiała ustanowić jakieś nadzwyczajne prawidła, ażeby utrwalić zgodne stosunki na przyszłość pomiędzy mieszkańcami. Dwie te wsi są pod względem etnologicznym i historycznym nader ważnemi punktami. Ponqueville jeszcze przed 100 laty podziwiał ich nadzwyczajnie romantyczne położenie, niezależność i odosobienie od Turków, jako też wysoki stan cywilizacyjny i rozwój przemysłowy. Spotyka się tutaj, jakby w odciętej od świata oazie życie niezwykle czynne, wyroby jubilerskie i nadzwyczaj misterne tkaniny złote, biblioteki z rzadkiemi rękopisami, jakoteż zbiory, świadczące o umysłowym i przemysłowym rozwoju. Syrakion, Kalarrytes, dalej Zagora i Mecowo są miejscami urodzenia najsławniejszych pisarzy, bohaterów greckich i polityków. Jest to zresztą siedlisko majętnych kupców, którzy w najznaczniejszych miastach morza Sródziemnego przez własną pilność i zręczność porobili majątki i założyli wielkie domy handlowe.

W całym okręgu Arty ludność poczuwa się stanowczo do jedności z narodowością grecką. Z większym jeszcze zapałem na przyjęcie wojsk greckich przygotowuje się ludność Larissy, aż do osady Domokos. Okupacya w tych stronach ma nastąpić 15 sierpnia.

KRONIKA

= Pan minister wyznań i oświaty wyraził p. profesorowi dr. Euzebiuszowi Czerkawskiemu podziękowanie za znakomity jego udział w uregulowaniu nauki języka niemieckiego w gimnazyach z polskim językiem wykładowym i za podjęte w tej kwestyi gruntowne badania pedagogiczne i naukowe, których rezultaty objęła obszerna i tyle cenna rozprawa drukowana w *Przewodniku Naukowym i Literackim* (dodatku miesięcznym do *Gazety Lwowskiej)* p. t. *Kilka uwag o nauce języka niemieckiego.*

= P. Marszałek krajowy dr Mikołaj Zyblikiewicz otrzymał od Najj. króla włoskiego krzyż komandorski orderu Korony Włoskiej.

* **Zapiski policyjne.** Pozawczoraj około godziny 7 po południu utonął kąpiąc się w stawie Dymeta na Zamarstynowie Józef Igliński, 15 lat liczący syn tutejszego majstra szewskiego M. I. — Po pierścień złoty znaczony literami F. F. a zeszłego roku wrzekomo w lesie krzywczyckim znaleziony, winien się właściciel zgłosić do policyi. Straż pol. przytrzymała dwie klacze skradzione w Wołoczkowie. Skradziono pani S. W. kwotę 103 zł. Pan A. O. zgubił w drodze z Kulikowa do Lwowa pugilares z kwotą 40 zł. a pan A. S. kartkę zastawniczą na zegarek. Złożono w policyi znalezioną na Cetnarówce przy studni brazletę złotą i książkę do modlenia z podpisem Wiktorya Paszyńska.

⁂ **Piorun** w gminie Wygnance, w powiecie czortkowskim, uderzył w chatę włościańską i spalił ją częściowo. Z domowników nikt nie doznał uszkodzenia. W Cyganowicach, w powiecie nowosądeckim, wpadł piorun przez komin do wnętrza chaty gospodarza Kozy, którego zabił na miejscu i uszedł w ziemię, nie wzniециwszy pożaru. — W gminie Szpikłosach, w powiecie złoczowskim, podczas nawalnicy uderzył piorun w karczmę dworską, zabił jedną osobę, a cztery ciężko uszkodził i wzniecił pożar, który zniszczył ten budynek z całem wewnętrznem urządzeniem.

⁂ **Pożar,** który, jak się zdaje, powstał skutkiem podpalenia, podsycany silnym wiatrem i pod nieobecność w domu mieszkańców, zatrudnionych teraz w polu, zniszczył w gminie Putiatyczach, w powiecie gródeckim, 5 zagród włościańskich. W płomieniach zginął koń i kilka sztuk nierogacizny. Strata wynosi do 3.000 zł. Indywiduum poszlakowane o podpalenie jest uwięzione. — W gminie Barańczycach, w powiecie samborskim, pogorzało 12 gospodarzy. Ogień powstał skutkiem nieostrożności. Stratę oceniono na 4 572 zł., a z pogorzelców tylko sześciu było ubezpieczonych.

— **Sędziwy marszałek** polny pruski, hr Moltke, bawił w ostatnim tygodniu na świeżem powietrzu w Szmeksie tatrzańskim, na pograniczu Galicyi. Po całych dniach 82-letni turysta chodził po górach ze swoim młodym synowcem.

— **Pociągi pospieszne** na wielkiej kolei północno-amerykańskiej *Pacific* potrzebowały dotychczas 6 dni, 3 godz. i 15 minut czasu, ażeby z Nowego Jorku dostać się do San Francisco, t. j. ażeby podróżnych przewieźć z wybrzeża Atlantyku na brzeg oceanu Spokojnego. Obecnie według dzienników amerykańskich, zredukowano czas jazdy temi pociągami przez podwyższenie ich chyżości na 5 dni i 12 godzin.

— **Od piorunu** w tych dniach zajęła się wieża na starym kościele Franciszkańskim w Kołoszwarze i kopuła jej runęła na dach kościoła, który przebiła. Mimo to powiodło się straży ogniowej stłumić ten ogień tak, że sam kościół ochroniony został od płomieni.

— **Do najlepszych strzelców** na tegorocznym zjeździe strzeleckim w Monachium należy pani Emilla Hirsch, która na jednej z tarcz zdobyła sobie celnemi strzałami puhar honorowy. Niedawno pani Hirsch, która pochodzi z Wiednia, bawiąc w Marienbadzie, uzyskała także pierwszą nagrodę na strzelnicy tamtejszej.

— **Wypadek morderstwa** skrytobójczego wydarzył się w Wiedniu. W koszarach Rossau żołnierz nowozaciężny, używany za krawca w kompanii, po powrocie z ćwiczeń zastrzelił odpoczywającego na łóżku kaprala swojego. Morderca ujęty na miejscu zbrodni oświadczył, że miał zamiar postąpić sobie tak samo z kilku innymi jeszcze podoficerami za to, iż jakoby znęcają się nad nim. Tymczasem stwierdzono, że zamordowany kapral nigdy mu nic złego nie zrobił, a morderca mógł mieć żal do niego z tego jedynie powodu, iż namówił go, jako czeladnika krawieckiego, do wstąpienia w służbę wojskową.

— **Trojaczki róży.** *Köln. Ztg.* donosi: W Louisenthal nad Saarą oglądać można teraz milutki dziwolążek, należący do najosobliwszych igraszek matki przyrody. Z pośrodka rozwiniętej zupełnie róży wyrosła druga, cokolwiek mniejsza, lecz także rozwinięta prawidłowo, a z tej wykwitł znowu pączek, zdrowy i pełny. W bliźniaczych kombinacyach urocza królowa kwiatów rodzi się dość często, lecz trojaczki jej, w rodzaju wyżej opisanych, zaliczyć trzeba, jak się zdaje, do największych rzadkości.

— **Epidemia dyfteryczna** według dzienników angielskich sroży się w kąpielach morskich Stadtborg pod Kopenhagą, odwiedzanych głównie przez arystokracyę krajów północnych. Rozumie się, że kto żyw ucieka teraz z tej miejscowości. Tam to właśnie padli ofiarą strasznej choroby znakomity publicysta, redaktor *Dagblad'u* i słynna malarka duńska pani Jerichau-Baumann.

— **Ciekawe i ważne zabytki** sztuki starogreckiej, mianowicie rozmaite posągi wykopano według depeszy z Aten w miejscowości Epidanros przy odsłanianiu z ziemi murów starego teatru. Rząd grecki przedewszystkiem nakazał natychmiast budowę dobrej drogi z Nauplii na miejsce wykopalisk, gdzie się znajdować miała przed wiekami świątynia Asklepiosa.

— **Statystykę zboczeń umysłowych,** zdarzających się w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wydali świeżo lekarze sądowi w Nowym Jorku dr. Hardy i dr. Jackson. Wynika z przytoczonych jej dat, że w samym Nowym Jorku w pierwszem półroczu bieżącego roku zdarzyło się 310 wypadków obłąkania u kobiet i 277 u mężczyzn. W dziele rzeczonem przytoczone są niektóre osobliwsze objawy zboczeń umysłowych i tak n. p. pani Katarzyna Osborne codziennie wykonać musi zamach na swoje życie; Anna O'Rouche nie spi nigdy, zajęta tylko myślą, iż mordercy czychają na jej życie; niejaki Barowsky kradnie wszystko, co mu w ręce wpadnie; Conrad wyimaginował sobie, że policya bierze go na tortury zapomocą elektryczności; Klara Holms jest niepoprawną złodziejką dzieci, uważając się za matkę każdego maleństwa, jakie tylko jej w drogę wejdzie i t. d.

— **Jeżdżące ptaki.** Przyrodnicy, zajmujący się badaniem natury i sposobu życia ptaków, od dawna pojąć tego nie mogli, żeby rozmaite mniejsze i bardzo słabe ptaszki o własnych siłach zdołały odbywać wielkie owe wędrówki jesienne i wiosenne, z Europy n. p. po nad całe morze Śródziemne do Afryki. Zagadki tej nie rozwiązano dotychczas stanowczo w nowszych czasach, jednakże powstało przypuszczenie, za którem przemawiają spostrzeżenia, dokonane przez kilku podróżnych, iż małe owe ptaszki dostają się może nie na własnych skrzydłach, ale na grzbiecie większych ptaków, zwłaszcza żórawi. I tak donosi świeżo korespondent dziennika nowojorskiego *Evening Post*: W jesieni r. 1878 przepędziłem był kilka tygodni na wyspie Krecie. Przy kilku sposobnościach pleban wiejski w miejscu mojego pobytu, z którym zawiązałem bliższy stosunek, zwrócił moją uwagę na wyraźnie dochodzący nas z powietrza świegot małych różnych ptasząt w chwilach, kiedy przeciągało nad naszemi głowami dążące na południe stado żórawi. Nigdy jednak małych ptaszków nie mogłem dostrzedz nad sobą i pewny byłem, że dochodzący nas świegot był tylko szelestem skrzydeł żórawi. Pleban przeciwnie nie dawał się zachwiać w przekonaniu, że jest to rzeczywiście gwar ptasząt i zapewniał mnie, że małe te wędrowcy siedzą sobie wygodnie na grzbiecie żórawi, i że nawet widział na własne oczy, jak to maleństwo po spuszczeniu się tych ostatnich na ziemię, złaziło z nich, żerowało razem z żórawiami i gdy nadeszła chwila odlotu wskakiwało znowu na grzbiety tychże. Pewnego dnia bawiliśmy się razem wędką na morzu w odległości około 24 kilometrów od wybrzeża, gdy nagle cały klucz żórawiany przeciągnął tuż nad naszą szkutą. Pierwsi rybacy usłyszeli znowu świegotanie i zwrócili naszą uwagę na nie. Jeden z nich zawołał nawet: „Oto jest jeden ptaszek“ — lecz ja nic nie widziałem. Wtedy strzelił ktoś na wiatr i po wystrzale porwały się rzeczywiście z nad stada żórawi trzy małe ptaszki, które podleciawszy na chwilę w górę, znikły później znowu pomiędzy żórawiami. — W czasopiśmie *Gartenlaube* opowiada niejaki p. A. Ebeling, że zwykła nasza zięba jest w zimie bardzo pospolitym gościem w Egipcie, i że beduini tamtejsi święcie są o tem przekonani, iż bociany „przewożą“ tego ptaszka przez morze. Przyrodnik Heuglin potwierdza ten ostatni szczegół, a w „Podróżach“ Petermana zaznaczony jest także fakt, iż na wyspie Rhodus podczas przelotu bocianów słyszą często w powietrzu spiew drobnych ptaszków, których jednak nikt nigdy nie widzi. Podróżnik szwedzki Hedenborg zapewnia, iż pewnego razu śledził przelatujące z wiosną bociany, dopóki nie spuściły się na ziemię, a kiedy usiadły na łące widział mnóstwo drobiazgu ptasiego, porywającego się z ich grzbietów. Nie mógł się jednak zbliżyć tak, aby rozpoznać, jakie to były ptaszki. — Dr. von Lennep zapisuje w swem dziele p. t. *Bible customs in Bible lands* spostrzeżenia zupełnie podobne, zebrane w różnych okolicach Azyi Mniejszej, a nareszcie świeżo znów donosi jeden z dzienników amerykańskich, że dzikie gęsi zwane kanadyjskiemi wyświadczają te same usługi drobnym ptaszkom amerykańskim, co żóraw i bocian europejskim. Myśliwi mianowicie z nad zatoki Hudsońskiej zapewniają, iż zwłaszcza jeden rodzaj zięby regularnie przelatuje na grzbiecie dzikiej gęsi z wiosną i tym samym „wierzchowcem“ oddala się w jesieni.

Franzensbad.

II.

Jakkolwiek kąpiele stanowią główny moment kuracyi, wysyłka wód tutejszych do picia jest ogromna. Najwięcej rozchodzi się po świecie *Salzquelle*, po niej idzie *Franzensquelle.* Do r. 1822 eksport „wody chebskiej“, później zwanej „wodą chebską-franzensbadzką“ znajdował się w ręku miasta Chebu; od r. 1822 do r. 1852 dzierżawił go p. Józef August Hecht, który zasłużył sobie, choć go nie ma, na pomnik w Franzensbadzie za wynalezienie machiny do korkowania butek napełnianych wodami tutejszemi. Jest to metoda, według której butelka nietylko szczelnie jest korkowana, lecz nadto otrzymuje z bani napełnionej rodzinnym gazem węglowym (z źródła *kalter Sprudel*) o ciśnieniu 5 do 6 atmosfer dodatek tegoż gazu, tak że woda w butelce nawet po długiem przechowaniu nie przechodzi w rozkład, nie traci swych własności leczniczych, jak to stwierdził profesor Heller z Wiednia, i tak latem, jak i zimą z skutkiem w domu może być używana. Napełnianie wód krynickiej i słotwińskiej dzieje się wedle tej samej metody. Zaleca się jednak baczyć na to, aby cynowa nakrywka na korku i sam korek nosiły rok ostatni jako datę napełnienia butelki. Hecht pierwszy też rozsyłał wodę karlsbadzką.

Cesarz Franciszek I, dr. Adler, hr. Münch-Bellinghausen (rządowy komisarz zdrojowy od r. 1817, później minister stanu), Loimann, Hecht i dr. Paweł Cartellieri, oto mężowie, korzy tak szczegółowemi ulepszeniami, jak w ogóle całą działalnością swą dobrze Franzensbadowi się zasłużyli. Ostatniego z nich, dr. Pawła Cartellierego przed tygodniem złożyliśmy do grobu. Był to ostatni rządowy lekarz, dzierżący administracyę zdrojową, która w r. 1852 przeszła w zakres autonomiczny; mąż wielkiej nauki i sławy także za granicą, do r. 1879 wykonywał praktykę lekarską, resztę zaś życia poświęcił studyum filologicznym. Umarł dnia 17 lipca w 76tym roku wieku swego na wadę serca po czterech dniach choroby.

Co mężowie ci stworzyli, tem Franzensbad obecnie istnieje i słynie. Gdyby nie nowe łaźnie p. Singera, nie możnaby zapisać w Franzensbadzie od dosyć dawna najmniejszego postępu, a dziś brak postępu równa się zacofaniu. Administracya zdrojowa spoczywa w ręku nieudolnem, z jej inicyatywy nic się nie dzieje oprócz pobierania dodatku do taksy kuracyjnej na zbudowanie nowego *kurhausu*, który kto wie, kiedy stanie. Prawda, że ta miejska administracya zdrojowa ma do staczania walkę z miastem Chebem jako właścicielem niektórych budowli tutejszych, który to właściciel uważa Franzensbad za dojną krowę, a nie przyczynia się do jej żywienia, ale okoliczność ta wymagałaby właśnie tem sprężystszej administracyi. Wobec pałaców, z których Franzensbad się składa, bardzo odbija nędzny barak z drzewa, w którym mieści się dyrekcya eksportu wód tutejszych, a więcej jeszcze ów długi chodnik kryty do spaceru przy niepogodzie, który nosi pyszną nazwę kolumnady, a przedstawia się jako długa szopa, chyląca się ku upadkowi. Dwa te budynki, nieodpowiadające bynajmniej celowi swemu, ani też schludności, z której Franzensbad słynie, niosą miastu Chebowi ogromny dochód, a od bardzo dawna są przedmiotem skarg i szyderstwa osób dbałych o rozwój miejscowości. Szczególniej gdy Karlsbad i Marienbad prześcigają się w jak najokazalszem i inponującem urządzeniu dla wygody publiczności, mizeryę i niewygoda budowli tych w Franzensbadzie tem więcej razi.

Administracya tutejsza nawet tam nic nie robi, gdzieby ją to kosztowało tylko ćwiartkę papieru na rozporządzenie. Gdy goście kąpielowi rano wychodzą do zdrojów, wtedy dopiero budzi się poczucie obowiązku w *hausknechtach*, którzy zamiatając ulice zaprawiają przy pogodzie śliczne powietrze poranne tumanami pyłu, w który Franzensbad tak obfituje. Jak gdyby to nie mogło stać się godzinkę wcześniej! Ale jakże administracya zdrojowa, *id est* policya miejska, ma wymagać od właścicieli domów czegoś, w czem sama przyświeca złym przykładem? Przebiwszy się bowiem przez obłoki pyłu do zdrojów i chcąc użyć nakazanej między jedną a drugą szklanką przechadzki na świeżem powietrzu, spotykamy się tam z zamiataczami miejskimi, którzy na nowo nas darzą tumanami pyłu i to jeszcze z nieodstępną fajką w ustach, chociaż dla publiczności istnieje surowy zakaz palenia tytoniu na promenadach podczas porannego i popołudniowego picia wód. A gdy już i to przebyliśmy i wracamy na śniadanie do siebie lub do parku, znowu zastajemy tych samych zamiataczy, którzy z przyrodzoną flegmą i fajką rozpoczynają dzieło urzędowania swego.

Tak jest wśród pogody, przy niepogodzie, lub choćby tylko przy trochę wilgotnem powietrzu mamy tu inną przyjemność dla organów oddechowych — nieznośny dym z węgla brunatnego, który jak gęsta mgła pada na ziemię. Zauważyłem, że dym wychodzący wielkiemi masami z wysokich kominów zakładów kąpielowych w mniejszym stopniu grawituje ku dołowi od dymu nie tak gęstego, który wychodzi z zwykłych kominów na domach. A więc i tej niedogodności możnaby w znacznej części zaradzić, gdyby nakazano powyprowadzać kominy w formie rur blaszanych wysoko ponad dachy. Rzecz to naturalna: im wyższy komin, tem większy w nim przewiew i z tem większą siłą dym jest zeń wypychany, a zarazem ruch powietrza w wyższej sferze jest większy i dym łatwiej unosi się w dalsze strony. Nakoniec czy pogoda, czy niepogoda, zawsze padają nam na papier, na talerze i potrawy sadze z tego węgla brunatnego, lub też na delikatne twarze dam, gdzie sadowią się w większych bryłkach jako *tâches de beauté*, w mniejszych jako coś w rodzaju pudru czarnego, a więc niemającego widoków zdobycia sobie prawa obywatelstwa w modzie.

Są to drobiazgi, ale w miejscu kuracyjnem nabierają znaczenia, zwłaszcza gdy tu spotykamy się z podobnemi niedogodnościami w wyższym niż gdziebądź indziej stopniu. Osobom nerwowym, jakich tu przecież nie braknie, bardzo to uprzykrza pobyt tutejszy.

Zniosłoby się niejedno, czemu zapobiedz trudno; ale dlaczegożby spokojnie znosić to, czemu zaradzić łatwo? Z tem wszystkiem zaaklimatyzować się tu nietrudno, byle się nie było na wskróś śledziennikiem.

Publiczność polska lubi Franzensbad i dostarcza mu dość znacznego kontyngensu gości kąpielowych. Miesiąc lipiec szczególniej bywa tu nazywany sezonem polskim. W tym roku jednak nie ma tu tylu Polaków i Polek, ilu ich zastałem w r. 1875. Dopiero w tygodniu od dnia 17 do dnia 13 lipca napływ gości polskich znacznie się zwiększył; w dniach tych na ogólną liczbę 777 nowo przybyłych jest przeszło 60 osób polskich, czyli 8 prc., podczas gdy od początku sezonu tegorocznego do dnia 16 lipca na ogólną liczbę 4905 było tylko 195 osób polskich, to jest 4 prc. Razem biorąc, mamy od początku sezonu do dnia 22 lipca 256 gości polskich na ogólną liczbę 5682 gości kąpielowych, czyli 4½ prc. Rozumie się, że nie liczę do Polaków tych osób obcego pochodzenia, które zamieszkują ziemie polskie, ani też tych, których nazwisko w spisie gości kąpielowych nie daje mi zupełnej gwarancyi polskiego pochodzenia. Szczególniej pewnej części gości kąpielowych z Galicyi nie mogłem uwzględnić w mojej statystyce. Wyszedłszy kilka kroków poza granicę miasteczka Franzensbadu na żwirówce do Chebu, tuż za mostem na strumyku Szladzie, widzimy na dwu dość obszernych domach napis hebrejskiemi głoskami, czytający się po niemiecku: *Koscher Speisehaus*, a nazwy tych domów są: *Zur Stadt Wilna* i *Zur Stadt Warschau*. Jakiż to charakterystyczny ten napis hebrejsko-niemiecki w połączeniu z nazwą domu wziętą od miast polskich! Nie potrzebuję pewnie wymieniać, która to kategorya gości kąpielowych spędza tu swoją *villegiaturę*. zresztą bardzo niespokojną, bo i krzykliwą i ruchliwą. Nigdy tu nie przeszedłem. żeby nie widzieć kilku kobiet z okolicy, otoczonych licznem gronem tych gości kąpielowych, podających sobie z ręki do ręki pstre chustki, pończochy, fartuchy lub kawał starej miedzi. Tych gości nie uwzględniłem w statystyce mojej i uwzględnić nie mogłem, skoro poseł Hausner bezwarunkowo już darował całą reprezentowaną przez nich część ludności galicyjskiej pewnemu koledze z Tyrolu, który jej pozazdrościł jako wymownego dowodu zamożności Galicyi. Wracając do statystyki, nadmienię jeszcze, że najwięcej polskich gości kąpielowych bywa tu z pod rządów rossyjskich; w tym roku jest ich 140; następuje Galicya z 85 osobami; z prowincyj polskich Prus naliczyłem dotychczas 31. Liczba ogólna z pewnością jeszcze urośnie znacznie ponad 300.

Polscy goście kąpielowi znajdują pomoc i poradę lekarską u praktykującego tu od wielu lat, a więc doświadczonego w zastosowaniu wód tutejszych dr. Hipolita Przeździeckiego, lekarza nad wyraz oględnego i sumiennego, przy tem męża wielkiej prawości charakteru, która szczególniej także uwydatniła się z okoliczności intryg między lekarzami tutejszymi a właścicielami zakładów kąpielowych. Dr. Przeździecki jest autorem broszury: *Środki lecznicze zdrojowiska Franzensbad*, którą nabyć można w każdej księgarni tutejszej. a którą każdemu tu przybywającemu zalecam jako obfitą w wskazówki, o których przy ordynacyi lekarskiej już dla tego mowy być nie może, że pacyent nie spamiętałby takich szczegółów. Na ogólną liczbę 22 tutejszych lekarzy zdrojowych jest drugi jeszcze Polak, p. dr. Karol Dębicki, który rozpoczął tu praktykę od początku sezonu tegorocznego.

Na dziś niech już będzie koniec o Franzensbadzie. Chciałem jeszcze wydobyć sens moralny z tego, com tu napisał; ale nie znając się na kwitnącej dziś sztuce pisania o rzeczach nawet bardzo pozytywnych bez pozytywnej podstawy, wolę to odłożyć do innej sposobności. Ostatecznie tym sensem moralnym mego listu byłoby pewnie, choć niejedno gani, reklama dla Franzensbadu! Na to odpowiedziałbym: Bynajmniej! Ale przez Franzensbad chciałbym zrobić reklamę ku innej stronie, mianowicie dla naszego polskie Franzensbadu, dla Krynicy. Dla czegoż z samej Krynicy i w ogóle z zdrojowisk krajowych nikt nic nie pisze? Proszę o obszerną odpowiedź.

Józef Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

Z licznych miejscowości Tyrolu i Vorarlbergu nadchodzą doniesienia o poczynionych tam przygotowaniach na przyjęcie Najj. Pana, a wszystko każe się spodziewać, że przyjęcie będzie wspaniałe i serdeczne zarazem. Najj. Pan opuszcza, jak wiadomo, dzisiaj stolicę i stanie jutro wieczór w Salcburgu. Onegdaj przybyła do tego miasta w odwiedziny Najd. Pary Cesarzewiczewskiej i przebywającego w Klesheim (pod Salcburgiem) Arcyksięcia Ludwika Wiktora, Arcyksiężna Gizela wraz z swym małżonkiem, księciem Leopoldem bawarskim.

W dziennikach spotykamy się coraz częściej z pogłoskami o terminach, w których mają być zwołane sejmy krajowe. Z obowiązku dziennikarskiego zapisujemy, że wedle najświeższych wersyj, sejm galicyjski miałby być zwołany 14 września i obradować sześć tygodni, inne zaś sejmy mają się zebrać 24 września.

P. minister Dunajewski ma w tym tygodniu przybyć znowu na dni kilka do Wiednia, a potem powrócić jeszcze do Hall.

Wedle informarcyi dzienników czeskich podróż generała Krausa do Wiednia ma zostawać w związku naprzód z sprawą uniwersytetu czeskiego, a następnie z wyborami do Izby handlowej. Prócz tego przedmiotem konferencyi odbytej między kierownikiem namiestnictwa praskiego z prezesem gabinetu hr. Taaffe miały być przedłożenia, jakie zamierza wnieść rząd na najbliższej sesyi sejmu czeskiego. *Politik* zapewnia, opierając się na doniesieniach otrzymanych z Wiednia, że na ostatniej radzie gabinetowej zajmowano się jedynie załatwieniem kwestyi urlopu ministrów i nominacyi naczelników krajowych dla Tyrolu i Krainy. Według tego źródła zostanie hr. Wolkenstein zamianowany naczelnikiem krajowym Tyrolu. baron Apfaltrern zaś Krainy. *Pokrok* donosi, że Rada państwa zbierze się 26 lub 28 października.

W zeszłą niedzielę odbył się w Sibicach pod Cieszynem wiec ludowy, w którym wzięło udział przeszło 6,000 osób. Przewodniczył zebraniu poseł sejmowy Cienciała. Wiec uchwalił pięć rezolucyj, w których domaga się: 1) zmiany ordynacyi wyborczej dla sejmu i Rady państwa; 2) uchwalenia przymusu legalizacyjnego; 3) jednakowego uwzględnienia języka słowiańskiego z niemieckim i 4) ustawy przeciw pijaństwu. Rezolucya zawiera także wotum zaufania dla rządu.

Presse pisze pod d. 31 lipca: Wczoraj odbyła się w Budapeszcie sześciogodzinna rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy ministrowie tudzież minister dworu Najwyższego baron Orczy. Na radzie tej został załatwiony cały szereg spraw bieżących, i przedyskutowany następnie program prac rządu niemniej część przyszłorocznego preliminarza budżetowego. Pociągiem wieczornym wyjechał prezes gabinetu do Wiednia i miał dzisiaj posłuchanie u Najj. Pana. Bezpośrednio po tej audyencyi powrócił p. Tisza do Pesztu, zkąd uda się na kuracyę do Ostendy.

Po wydaniu przez p. ministra skarbu Dunajewskiego rozporządzenia w kwestyi przyjmowania banknotów z dodatkowemi napisami i stampilami prywatnemi, rozpuściły dzienniki opozycyjne pogłoskę, że rząd węgierski widział się zniewolonym wystąpić przeciw temu rozporządzeniu z swojemi przedstawieniami. Otóż pogłoskom tym zaprzecza stanowczo oficyalna *Bud. Corr.* donosząc zarazem, że została upoważnioną do oświadczenia, „że gabinet węgierski nie miał do podobnego kroku najmniejszego powodu; rozporządzenie austryackiego ministra skarbu wchodzi wyłącznie w zakres wewnętrznych spraw austryackich, w które nie miesza się wcale rząd węgierski.“

Mosk. Telegraf podaje dwie potrzebujące potwierdzenia pogłoski, krążące w petersburgskich kołach dyplomatycznych. Według jednej z nich Anglia wraz z Rossyą czynią kroki celem zwołania do Konstantynopola kongresu mocarstw w sprawie tunetańskiej, zaś według drugiej kilka gabinetów porozumiewa się pomiędzy sobą w przedmiocie założenia protestu przeciwko zezwoleniu Anglii na kongres socyalistyczny. Obie te pogłoski niewiele mają pozorów prawdopodobieństwa.

O ile z dzisiejszych doniesień wnosić można, koronacya cara Aleksandra III, pomimo przyjazdu jego do Moskwy, nastąpi dopiero w jesieni.

Moskowskija Wiedomosti witają przyjazd cara do Moskwy entuzyastycznym artykułem, wyrażającym się z naciskiem o konieczności utrzymania niepodzielnej carskiej władzy i ostrzegającym przed zawieraniem kompromisów z dążnościami, które mogą tylko szkodzić państwu. Artykuł ten mówi. że nadzieja osiągnięcia czegokolwiek za pomocą koncesyi jest złudną. Byt Rossyi jest najściślej związany z autokratyczną władzą monarchy. Inne dzienniki moskiewskie powtarzają tylko urzędowe wiadomości o podróży z wyjątkiem *Russ. Kurjera*, który mówi przy tej sposobności o manifeście z dnia 11 maja.

Kijewlanin donosi, że zaburzenia antiżydowskie w Boryspolu. które wybuchły w dniu 25 lipca, musiały być uśmierzone siłą zbrojną.

Golosowi telegrafują z Odesy, że w kilku południowych guberniach pożary zniszczyły zboże na pniu, w skutek czego zboże i chleb podrożały o 30 prc. i przewidują drożyznę w tamtych okolicach.

Prezesowi ziemstwa gubernii taurydzkiej Wiesbergowi wytoczono proces o zbrodnię stanu.

New-York Herald donosi, że nihilista Hartmann przybył do Nowego Jorku, jako delegat komitetu wykonawczego rossyjskiego stronnictwa rewolucyjnego i powróci do Europy „skoro okoliczności na to pozwolą.“

Z dniem 31 lipca wygasły mandaty wybranych tegoż dnia roku 1878 członków parlamentu niemieckiego. O terminie nowych wyborów nie orzeka nic stanowczego konstytucya dla rzeszy. Ponieważ jednak rządy heski. saski i hanowerski robią już na dobre przygotowania do wyborów, przeto można zdaniem dzienników berlińskich przypuścić, że dekret powiadamiający mieszkańców cesarstwa o terminie wyborów. ukaże się w pierwszej połowie sierpnia.

Podróż monarchy austryackiego zepchnęła chwilowo agitacyę wyborczą na drugi plan. a wszystkie dzienniki niemieckie zamieszczają z powodu tej podróży artykuły, w których podnoszą przyjaźń łączącą cesarza Franciszka Józefa z monarchą niemieckim i wyrażają nadzieję. że spotkanie w Gastein wzmocni jeszcze bardziej przymierze będące podstawą potęgi obu państw sąsiednich.

Prasa berlińska zajęta zresztą ciągle jeszcze listem bezimiennym, jaki otrzymał w tych dniach ks. Bismarck, a który list ogłosiła *Nordd. Allg. Ztg.* uderzając przy tej sposobności nader gwałtownie na stronnictwo postępowe; a wreszcie przebywającym w stolicy niemieckiej królem wysp hawajskich Kalakauą I, który z Berlina ma się udać do Wiednia.

Ruch przedwyborczy we Francyi, dla którego rozpisanie wyborów na dzień 21 sierpnia niewiele czasu zostawiło, rozpoczął się już w całej pełni Kandydaci należący do obozu Gambetty w Paryżu będą musieli walczyć z kandydatami radykalnymi, których popiera rada municypalna. Gambetta wystąpi jako kandydat w Belleville, a ponieważ dzielnica ta została świeżo podzieloną na dwa okręgi wyborcze, w obu zatem okręgach prezes Izby deputowanych wystąpi z swoją kandydaturą. Podróż wyborczą rozpocznie Gambetta od miasta Tours, niegdyś siedziby rządu obrony narodowej. i tam przy rozdaniu nagród na wystawie przemysłowej we czwartek będzie miał mowę programową.

Do *Presse* donoszą z Goletty, że krążyły tam wieści o starciach Beduinów pomiędzy sobą. Eskadra złożona z 8 okrętów przybyła d. 30 z. m. do Goletty, obecnie więc znajduje się tam 13 okrętów wojennych

---

Prywatne telegramy londyńskie mówią, że wysyłający i odbiorcy machin piekielnych przejętych w Liverpoolu zostali już wykryci, nie ma jednakże dotąd urzędowego potwierdzenia tej wiadomości. Przy wysyłce tych przyrządów z Ameryki podano, że je przesyła Phönix Manufacturing Compagny do Johna Lawson w Liverpoolu. Zarówno nazwa kompanii wysyłającej jak i nazwisko adressata, były zmyślone. Wyśledzono również, że oddawca machin chciał je najprzód umieścić na okręcie *Batavia*, nie przyjęto ich jednak dla braku miejsca. Wówczas oddawca nazwał się Charles Miller a posyłka była adresowaną do Johna Evansa w Liverpoolu.

Według telegramu z Washingtonu z d. 28 b. m. poszukiwania czynione w Stanach Zjednoczonych celem odkrycia ekspedytorów machin piekielnych dotychczas nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Pokonanie ustanowionego przez Anglię emira Abdurrahmana i zajęcie Kandaharu przez Ejuba chana, o którem donosi poniżej zamieszczony telegram, nie wywoła zapewne żadnych kroków ze strony Anglii. Według dzienników gladstonowskich Anglia ma wprawdzie interes w tem, żeby sąsiad jej na północno-zachodniej granicy indyjskiej był z nią zaprzyjaźniony, ale ten sąsiad powinien być silnym i energicznym. Zdaje się zatem, że Anglia pozostawi Afganistan biegowi wypadków, utrzymując tylko na granicy dostateczną siłę zbrojną, a następnie uzna zwycięzcę. W chwili pisania tych uwag dzienniki angielskie uważały jeszcze zwycięztwo Ejuba chana za wątpliwe i nie przypuszczały, aby Kandahar był już dla Abdurrahmana stracony.

Dzienniki opozycyjne wykazują, iż miały słuszność twierdzić, że opuszczenie Kandaharu było błędem rządu, i nalegają na gabinet. ażeby przedsięwziął natychmiast środki konieczne dla obrony interesów angielskich.

Z Rzymu donoszą, że minister Mancini, jak zapewniają, miał oświadczyć reprezentantom mocarstw, że ustawa o gwarancyach dla papieża utrzymaną zostanie bez zmiany.

Przywódcy opozycyi bułgarskiej Zankow i Sławejkow, aresztowani w Plewnie, mają być wypuszczeni na wolność. jeżeli zobowiążą się słowem honoru nie agitować przeciw księciu. Nie wolno im przytem będzie mieszkać w Sofii ani w Tirnowie.

Według wiadomości z Sofii otrzymanych w Petersburgu ludność bułgarska gremadnie odmawia płacenia podatków i opozycya ta coraz bardziej się rozszerza.

Biuro Reutera otrzymuje z Konstantynopola wiadomość, że krążą tam wieści o bliskiem przesileniu w gabinecie tureckim, przy czem Mahmud-Nedim-basza miałby otrzymać ważne stanowisko.

Dowódca Kurdów Obeidullah ma być w Konstantynopolu przyjmowany z wielkiemi honorami. Wyznaczono mu apartament w Ildizkiosku, a ministrowie całują go w rękę jako szejka.

W oddaniu następnych sekcyi ziem odstąpionych Grecyi ma według doniesień biura Reutera nastąpić zwłoka z powodu trudności wywiezienia na czas ciężkich dział oblężniczych i innych materyałów wojennych tureckich.

W części wczorajszego nakładu podaliśmy telegram z Washingtonu donoszący, że stan zdrowia prezydenta Garfielda poprawia się ciągle. Położenie kuli zbadano. Dotąd nie sprawia ona żadnego cierpienia, lekarze mają nadzieję, że kula zarośnie, a prezydent wróci do zdrowia bez ulegania z tego powodu jakiemukolwiek stałemu osłabieniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 1 sierpnia. Według prywatnych wiadomości z Konstantynopola sułtan na posłuchaniu danem sprawującemu interesa francuskie Montholonowi (o którem wczoraj w części nakładu donieśliśmy. *Red.*) zapewnił go o swoich najprzyjaźniejszych zamiarach i dodał, że polecił gubernatorowi w Tripolisie, ażeby stłumił nieprzyjazne Francyi agitacye.

Rzym, 1 sierpnia. Dziś odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych pierwsza konferencya w przedmiocie traktatu handlowego francusko-włoskiego pod przewodnictwem ministra Manciniego. Mancini i ks. Noailles zapewnili się nawzajem o najżyczliwszych usposobieniach obu rządów. Jutro odbędzie się druga konferencya.

Rzym, 1 sierpnia. Zapowiedziany na dzisiaj konsystorz został odłożony na czwartek lub piątek z powodu lekkiej niedyspozycyi papieża.

Konstantynopol, 1go sierpnia. Porta wyznaczyła specyalną komisyę finansową dla prowadzenia ustnych układów z Walfreyem i Bourkem. W skład tej komisyi wchodzą Server basza. prezez rady stanu, jako przewodniczący, minister skarbu Munir-bey, prezes Izby obrachunkowej Tohamicz. oraz radcy ministerstw spraw zagranicznych i skarbu Gascher i Wettendorf.

Londyn, 1 sierpnia. Do *Timesa* donoszą z Lahory pod d. 31 z. m., że Haszyk-chan zajął w d. 27 z. m. Kandahar w imieniu Ejuba-chana, nie napotkawszy żadnego oporu, jakkolwiek miał z sobą tylko mały oddział wojska.

Morning Post dowiaduje się, że Porta wkrótce wyda notę o sytuacyi Tripolisu, w której, powołując się na ostatnie wypadki w Tunisie, wykazać ma niebezpieczeństwa. na jakie są narażone prowincye poddane Turcyi, i zwrócić uwagę na konieczność bezzwłocznego użycia środków, zapewniających spokój i porządek. Nota Porty ma zarazem zastrzedz się z góry przeciw wszelkiemu fałszywemu tłómaczeniu tych środków przez Francyę.

Dublin, 1 sierpnia. Właściciel dóbr pod Ballydehots został ciężko raniony wystrzałem z pistoletu.

Wiedeń, 2 sierpnia. (*Tel. pr.*) Radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Semkowiczowi wyrażone zostało przy przeniesieniu go w stały stan spoczynku Najwyższe Monarsze uznanie. Radca sądu krajowego w Krakowie Szczepański mianowany został radcą wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 1 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę dr. Rappa naczelnikiem kraju w Tyrolu.

Londyn, 2 sierpnia. W Izbie niższej w odpowiedzi na zapytania, gabinet złożył oświadczenie, że rząd indyjski nie będzie dawał dalszej pomocy emirowi Afganistanu. Rozszerzanie się Rossyi w Azyi środkowej nie jest dla Anglii ohojetne. Niezależność i całość Afganistanu jest sprawą największej wagi. Anglia nie dozwoli pod żadnym względem na mieszanie się mocarstwa obcego.

Reprezentant rządu oświadczył również, że rząd nie otrzymał od Khedywa żadnej wiadomości, jakoby w Egipcie zachodziła obawa rewolucyi wojskowej i potrzebną była pomoc Anglii i Francyi.

Izba niższa przyjęła 111 głosami przeciw 12 wniosek Gladstona dający pierwszeństwo przedłożeniom rządowym w ciągu wszystkich pozostałych posiedzeń. Podczas dyskusyi Parnell trzykrotnie przywołany został do porządku, a następnie uchwałą Izby wykluczony od obrad aż do końca posiedzenia.

W Izbie wyższej rząd wniósł przystąpienie do drugiego czytania bilu irlandzkiego. W dłuższej dyskusyi Salisbury poddawał ostrej krytyce proponowane przez rząd środki, oświadczył jednak, że ze względu na stosunki irlandzkie należy bil przyjąć, ale poczynić w nim poprawki. Dalsza dyskusya nad bilem austryackim odroczona do wtorku.

Wiedeń, 1 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2543 wołów, w liczbie tej 678 galicyjskich, 1.723 węgierskich, 142 niemieckich. Na środę zapowiedziano przypęd 847 wołów. Spęd był o 263 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót ożywiony. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 53—57 zł., węgierskie po 53—58 zł., niemieckie po 54 do 58 zł., krowy po 50 do 53 zł., buhaje po 48 do 51 zł. za 100 kilo m. wagi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 sierpnia 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 183·—. Węg. akcye kredyt. 360·-, Akcye ang. austr. 156·—, Akcye banku Union 147·60, Akcye kolei Karola Ludwika 327·5, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 129·50, Akcye kolei Alföld. 180·25, Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 185·25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·75, Wiedeńskie losy 135·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25, Losy regulacyi Cissy —·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 117·65, Akcye banku związkowego 140·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24½, Węgierskie losy 128·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 1 sierpnia 1881, godz. 5 min. 10. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—; Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 1 sierpnia 1871, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 363·60, Anglo-Austr. 157·, Akcye banku Union 147·90, Kolej Karola Lud. 327·90, Południowa 129·— Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·30½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z dnia 1 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·10 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent —— do —·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.45 do 11·50 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 211·— m., żyto —·— m., spirytus 58·50 m., olej rzepakowy —·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68·— fr., olej rzepakowy 81·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa,
dnia 2 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp. T. hr. Dzieduszycki z Wiednia. B. Gurski z Mokrzan. B Wylczyński z Petersburga M Kraiński z Wyszatycz. J. J. Tatomir z Rossyi

Hotel Europejski.

Pp. T. Bobrowski z Rossyi. J. Horodyński z Krucheli. Książe J. Czartoryski z Wiązowiec.

Hotel Angielski.

Pp. J. Mikułowski z Cieszanowa. M. Janko z Żółkwi. S. Jankowski z Toporowa.

Hotel Warszawski.

Pp. C. Gołemberski z Krakowa. K. Mandyszewski z Gródka

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. hr. Potulicki do Glinian L Modzelewski do Wiednia. K. Siewicki do Cieniawy. E Rozwadowski do Torówki M Jankowski do Rossyi. W. hr. Dzieduszycki do Jezupola.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 2 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.77mm Psychrometr suchy + 20.8°C. Psychrometr wilgotny + 18.1°C. Prężność pary 3 8mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 0. Wiatr Wl. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 16.6°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 758.97.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 8 min 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 1 sierpnia 1881.

(Bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
	w wal. austr.	
	zł.	zł.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	326 —	329 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	183 —	186
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310 —	314 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	60
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 15	97 15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 25	104 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	— —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 60	102 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 25	21 25
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 55
Dukat cesarski	5 46	5 56
Napoleondor	9 26	9 36
Półimperyał	9 53	9 63
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	23	1 25
100 mark niemieckich	57 15	57 85
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 29 lipca 1881

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot		
maj-listopad	77.90	78 05
luty-sierpień	77 90	78 05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78 75	78.90
kwiecień-październik	78.75	78 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134.75	125.25
„ „ 1864 po 100 zł	176 —	176 50
„ „ 1864 po 50 zł.	173	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27 —	28.—
Listy zastaw. domeu państw. po 120 złr. 5 prc	143 50	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.80	101·30
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.05	96.26
Austr. renta zł wolna od podatku 4 pr.	94 —	94 20
2. Obligacye indemn. pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	101 20	101.60
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98 75	99 25
Węgier	100 —	100 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.50	152.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364.40	364 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845 —
Gal. banka hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833.—	835 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92 —	92 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	646 —	648.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	209.—	209 50
Kol. Presz.-w-Tarn. (w.s.) a 200 zł.	— —	—
P[illegible]	2362	2366 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326.75	327 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.25	184.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	357 50	358 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.75	131 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170 60	171 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr	101.	101.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.75	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102 25
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	106.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.25	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.25	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	96.—	96.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.sz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 80	94.20
Kol. płd. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.75	97.—
z r. 1867	100.80	101.30
z r. 1868	99.25	99.75
z r. 1872	97.—	97.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	94.30	94.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	183 —	183 50
Clarego po 40 zł. m. k	43 25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	50 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— —	31 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42.—	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.35	117 55
Paryż za 100 fr.	46.60	46.65

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5 57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31 —	9.32.—
Rossyjski imperyał	9.56 —	9 58 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 1 sierpnia 1881

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	80
„ „ „ w srebrze	78	75
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	832	—
„ „ kredytowego	366	60
Londyn	117	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	35

Dziennik Urzędowy.

(5493 1—3) **Edikt.** Zl 4722

Vom k. k städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird in Exekutionssache des Henzel Glatt gegen Dmytro Deszuk pto. 7 fl 4 fl. 90 kr. und 12 fl 48 fl. ö. W. sNG. die exekutive Feilbiethung der laut Protokoll vom 25 Juli 1878 Zl. 12511 gepfändeten und abgeschätzten, sub N. 366 in Kamionki wielkie gelegenen dem Schuldner Dmytro Deszuk eingenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt mit dem, daß zur Vorname dieser Lizitation 3 Termine auf den 2 September, 5 Oktober und 10 November 1881, jedesmal um 10 Uhr Früh bestimmt und daß bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungspreis beim dritten auch unter demselben veräußert werden wird.

Schätzungspreis 137 fl
Vadium 13 fl. 70 kr.
Kolomea am 30 Mai 1881.

(5398 3—3) **Edykt.**

L. 31698 C k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niezcanego Rubina Sokalera, że na prośbę Lipy Herscha Metha, został celem wykazania płynności i praw pierwszeństwa pretensyi na ⅙ część sumy 1400 zł. w. a. na realności pod L. 411²/₄ we Lwowie ciążącej hypotekowanych i na cenę kupna tejże ⅙ części powyższej sumy przeniesionych termin na dzień 7 września 1881 o godzinie 10 przed południem (w biurze 14 w tut. sądu c. k. sekretarza radcy O. Mochnackiego) wyznaczony i że dla niego kurator w osobie adw. Dr. Laudesbergera z zastępstwem adw. Dr. Weiss celem przeprowadzenia z nim rozprawy ekstrykacyjnej względem ceny ⅙ części powyższej sumy 1400 zł. w. a. mianowanym.

Wzywa się więc Rubina Sokalera aby na terminie powyższym osobiście się stawił, albo też z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał inaczej bowiem skutki z zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać

Lwów dnia 16 lipca 1881.

5436 3—3) **Edykt.**

L. 3858. C. k. sąd powiatowy w Mościskach wzywa niniejszem na skutek wniesionej przez Pinkasa i Chaji Getwirth prośby z dnia 4 maja 1881 l. 3854 z miejsca pobytu niewiadomego Ozjasza Halpora, którego prawo trzechletniego posiadania i używania sklepu w realności pod l. 99 w Mościskach, na czas od 23 kwietnia 1827 do 23 kwietnia 1830 w stanie biernym tejże realności ut. Dom. II. pag. 197 n. 8 on. jest intabulowane za ut. Dom. IV. pag. 30 1 on. jako hipoteka łączna na realności l. 99 a w Mościskach prociągnięta, by w ciągu roku od dnia 1 sierpnia 1882 z pretensyami swemi dotyczącemi prawa posiadania i używania sklepu w realności pod l. 99 w Mościskach tem pewniej się zgłosił, że w razie przeciwnym prawo powyższe, na prośbę proszącej w myśl 2 ustępu §. 121 powołanej ustawy jako umorzone ze stanu biernego realności pod l. 99 i 99 a w Mościskach wykreślonem zostanie.

Z c. k sądu powiatowego.
Mościska 24 lipca 1881.

(5474) **Obwieszczenie.**

L. 4382. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 11 kwietnia 1881, wpisano w rejestrze handlowym przy firmie: Eliasz Hirth dla dzierżawy młyna w Nowej Grobli, urządzenie w Jarosławiu filii tejże firmy dla handlu mąką.

Przemyśl 20 kwietnia 1881.

(5486 1—3) **Edykt.**

L. 1117 C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Schaji Verständiga w ilości 25 zł. w. a z pn., odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 28 września, 25 października i 29 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 55 w Ożannie położonej, ciało tabularne stanowiącej, do Piotra Wnuka należącej

Zakład wynosi 14 zł. 70 ct. w. a.

Akt opisania, oszacowania oraz warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk 14 lipca 1881.

(5473 1—3) **Edykt.**

L. 4316. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że wskutek wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Oskara Lipnera, mianowano stałym zawiadowcą powyższej masy rozbiorowej adwokata dr. Rascha a tegoż zastępcą Schaję Kohna.

Kołomyja dnia 5go maja 1881.

(5501 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7345. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Juliana czyli Juliusza Steinborna, iż w sprawie egzekucyjnej Wiedeńskiego Banku kredytowego przeciw niemu o 62651 zł. 51 ct. w. a. ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały z 20 stycznia 1881 l. 15068 i dalszych, kuratorem ad actum adwokata dra Małeckiego z zastępstwem adw. dr. Busia i pierwszemu powołaną uchwałę wręczył.

W Tarnowie dnia 9 czerwca 1881.

(5477 1—3) **Edykt.**

L. 9232. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia Antoninę Bańkowską z miejsca pobytu nieznaną, że dnia 11 lipca 1881 wniosła Józefa Pawlewiczowa podanie do l. 9232 w imieniu własnem, tudzież jako wykazana pełnomocniczka Felicyi Olszewskiej, Henryki Pawlewicz, Władysławy Czajkowskiej, Pauliny Nortowskiej, Michała Pawlewicza, i Leokadyi Pawlewicz o postanowienie kuratora ad actum dla nieobecnej Antoniny Bańkowskiej i pozwolenie obdłużenia 9/112 części realności pod lk. 31 dz. lw. a 59 dz. m. w Samborze, tej nieobecnej własnych kwotą 1500 zł. w. a. że dla niej postanowiono kuratora ad actum p. Dra Kohna w Samborze z zastępstwem p. Dra Steuermanna w Samborze, i że do przesłuchania na treść rzeczonego wyżej podania, wyznacza termin na dzień 30 września 1881, godz. 10 rano.

Wzywa się zatem Antoninę Bańkowską, ażeby wcześnie przed terminem udzieliła kuratorowi odpowiedniej informacyi lub też wskazała sądowi innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie, skutki niedbalstwa, sama sobie będzie musiała przypisać.

Sambor dnia 19 lipca 1881.

(5506 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6530. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwezmie w dniach: 12 września, 17 października, i 21 listopada 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 163 w Moskalach ad Nisko położonej, stanowiącej ciało hipoteczne l. p. 449 dla gminy Nisko objęte.

Zakład wynosi 17 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 26 lipca 1881.

(5505) **Ogłoszenie.**

L. 3348. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lipie dnia 9go sierpnia 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Głogów 29 lipca 1881.

(5482) **Ogłoszenie.**

L. 203. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Sokołów z Chatkami rozpoczną się dnia 16 sierpnia 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 29 lipca 1881.

(5481) **Ogłoszenie.**

L. 201. Komisya hipoteczna dla sądu Husiatyńskiego ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Olchowczyk" rozpoczyna 16 sierpnia 1881.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnopol 29 lipca 1881.

(5292) **Edykt.**

L. 7316. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością, zmieniło firmę i swój dotychczas obowiązujący statut z daty Sambor 1 marca 1874 i uchwaliło nowy statut odtąd obowiązujący z daty Sambor 13 marca 1881; przyjęło nową firmę „Towarzystwo zaliczkowe w Samborze spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością", z siedzibą w Samborze; przedmiotem tej spółki jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków; wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa tego wychodzić będą pod firmę towarzystwa, będą podpisywane przez najmniej dwóch członków dyrekcyi i umieszczane w jednym z dzienników lwowskich; odpowiedzialność spólników za zobowiązania spółki jest nieograniczoną; Dyrekcya stowarzyszenia na lat trzy obierana, składająca się z trzech osób członków stowarzyszenia zastępuje spółkę sądownie i pozasądownie; podpis za towarzystwo uskutecznia Dyrekcya w ten sposób, iż podpisujący do firmy towarzystwa swe podpisy dołączają, w końcu do ważności zobowiązań w obec osób trzecich, potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków Dyrekcy; udział każdego członka wynosi przynajmniej 50 zł. w. a. najwięcej 1000 zł. w. a., a wysokość takowego, może być każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia zmienioną.

Sambor 30 czerwca 1881.

(5470) **Ogłoszenie.**

L. 32139. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem 1) że firma „B. Landesberg, fabryka parafiny i świec parafinowych we Lwowie" z powodu wygaśnięcia przez śmierć właściciela Benjamina Landesberga z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 15 lipca 1881 wykreśloną została; 2) że firma „M. Landesberg, c. k. wyłącznie uprzywilejowana fabryka cerazyny i pierwsza austryacka fabryka parafiny, świec parafinowych i nafty w Zniesieniu dnia 15 lipca 1881 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych wpisaną została, i tamże uwidoczniono że właściciel tej firmy Marian Landesberg takową wyłącznie, „M. Landesberg" podpisywać będzie.

Lwów dnia 23 lipca 1881.

(5475) **Obwieszczenie.**

L. 1026 C. k. komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Sprynka i Sprynia a to dla pierwszej na dniu 8 sierpnia 1881, dla drugiej zaś dnia 9 sierpnia 1881 rozpocznie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może stanąć i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia i obrony swych praw uzna za stosowne uzna.

Sambor dnia 29 lipca 1881.

(5476) **Obwieszczenie.**

L. 1207. C. k. komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Kanafosty i Czernichów rozpoczną się a to w pierwszej gminie dnia 11 sierpnia a w drugiej gminie dnia 12 sierpnia 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 29 lipca 1881.

(5480) **Ogłoszenie.**

L. 202. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Sokolniki z Pantalichą rozpoczną się dnia 10 sierpnia 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 29 lipca 1881.

(5483) **Ogłoszenie.**

L. 11593 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin katastralnych Krasice, Kupna, Olszany na miejscu w Krasicach dnia 9go sierpnia, w Kupnej 16 sierpnia, a w Olszanach 23 sierpnia 1881 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl 23 lipca 1881.

(5498) **Obwieszczenie.**

L. 3947. C. k. Sąd powiatowy Bohorodczański zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Fedora i Hafię Kostyszynów że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański uzyskał przeciw nim tusądową uchwałę z dnia 36/11 1880 l. 7992 nakaz zapłaty 20 rat po 12 zł. i reszty 72 zł. 14 ct. w. a. z pn. że dla nich kuratora w osobie Jana Osadców wójta z Hlebówki równocześnie się ustanawia, powyższą uchwałę temuż się doręcza polecając Fedorowi i Hafi Kostyszynom, ażeby swe środki obrony powyższemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sądowi wskazali inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany 4 czerwca 1881.

(5325 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4321. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Hryńkowi Antoniszynowi o zapłacenie 4 rat po 13 zł. i 180 zł. 65 ct. aw., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 48/81 w Hryniowie położonego, wykazem hipotecznym l. 1 objętego dłużnika własnego, w trzech na dzień 29go sierpnia, 30go września i 27go października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. aw., poręczne 40 zł. aw., że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16go lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt opisania, oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, o stanie tabularnym zaś w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 21 czerwca 1881.

(5419 3—3) **Edykt.**

L. 3298 C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Mensa jako prawonabywcy Aleksandra Mostowskiego w resztującej kwocie 96 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 33 w Kawęczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Grzegorza i Julianny Sroków własnej, w trzech terminach dnia 23 sierpnia, dnia 28 września i dnia 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 900 zł. w. a.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz przynajmniej za taką cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, prawem zastawu na egzekwowanej realności ubezpieczonych, tudzież wierzycieli, którzy dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabędą i wreszcie dla wierzycieli, którym z jakiegobądź powodu rezolucyi licytację rozpisującej przed pierwszym terminem doręczyć nie będzie można, ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Kesslera.

Ropczyce dnia 28 czerwca 1881.

(5299 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4246 C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Romanowi i Tańce Zakalakom a to ostatniej także jako prawonabywczyni Maryi Goj o zapłacenie 180 zł. zpn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 51/35 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip. l. 293 objętego, na dłużniczkę śp. Maryę Goj zapisanego w trzech na dzień:

25 sierpnia,
27 września,
26 października 1881

o godzinie 10tej rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 966 złr. aw., poręczne 96 zł. 60 ct. aw., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator, w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 19 czerwca 1881.

(5326 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3963. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Fedkowi Poruczyńskiemu o zapłacenie 157 zł. 67 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 3—54 37 w Repechowie położonego, nietabularnego dłużnika własnego, w trzech na dzień 24 sierpnia, 27 września i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w zabudowaniu tutejszego sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 840 zł. aw., poręczne 84 zł., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 28go lutego 1870 roku prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 9 czerwca 1881.

(5406 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3618. C. k Sąd powiatowy w Kozowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie dłużnych 16 rat po 30 zł w. a. i resztującego pożyczonego kapitału 263 zł. 13 ct w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 gruntu subrep 14, 10, 1, w Wybudowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, zastawnie opisanej, dłużników Fedka Chałupy i Petra Chałupy własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego dnia 16 sierpnia 1881, 19 września 1881 i 21 października 1881, każdym razem o godzinie 9tej przed południem pod następującymi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 1000 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania, to jest kwotę 100 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

3. Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne; na terminach tych realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, gdyby zaś na trzecim terminie nie mogła być sprzedaną natenczas wyznaczony będzie czwarty termin dla ułożenia warunków ułatwiających.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę wliczając w nią zakład 100 zł. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 poczem mu dekret własności wydanym, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej realności wprowadzonym zostanie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6 O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

8 Dla wierzycieli tych, którzyby prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytację dozwalająca nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie p. Jędrzeja Buczyńskiego w Kozowie mieszkającego

Z c. k. Sądu powiatowego

Kozowa dnia 2 czerwca 1881.

(5435 3—3) **Edykt.**

L. 3079 Ogłasza się że na zaspokojenie resztującej grzywny w kwocie 41 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 25 sierpnia, 28 września, i 27 października 1881, każdym razem o godz. 10 przed połud. przymusowa publiczna licytacya gruntu (ogrodu) w Sielcu bieńkowym położonego Pawła Rzeczkowskiego własnego, a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania i szacunkowa 50 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Bliższe warunki przejrzeć można tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka dnia 2 lipca 1881.

(5427 2—3) **Edykt.**

L. 29175. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu noe funduszu stypendyjnego imienia Feliksa Szumlańskiego, celem zaspokojenia wywalczonej sumy wekslowej 2000 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 1go czerwca 1869 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi obecnie w kwocie 35 zł. 21 ct. w. a. przyznanemi, dozwoloną została przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu dóbr Kulików z przyległościami Doroszów wielki i mały, solidarnej dłużniczki Antoniny z Batowskich Kobylińskiej, wedle Dom 175 pag. 357 n. 18 haer. i Dom. eodem. pag. 361 n. 21 haer. względnie wykazu hipotecznego l. 64 karta własności Nr. 10 haer. i wykazu hipotecznego l. 68 haer. karta własności Nr. 10 haer. własnych, która odbędzie się w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego w dniach 1 września i 13 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 132601 zł. aw., zaś wadyum przez licytantów złożyć się mające 13260 zł. w. a.

Na owych dwóch terminach, dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

Na wypadek, gdyby dobra te w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej aeny sprzedane nie zostały, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 14go października 1881 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli wzywa z tem, że niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

O tem zawiadamiamy strony, i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, z tych zaś wierzycieli: Saula Simchego Bernsteina w Królewcu zamieszkałego, i Jurę Bernstein zamęż. Wahl w Lublinie zamieszkałą, jakoteż niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, Klemensa Rudnickiego, względnie jego masy spadkowej lub spadkobierców, Henryki Felsztyńskiej, Władysława Tchórznickiego, Antoninę i Wincencyę Jakubowskich, Cecylię Chłędowską, Kunegundę Pogłodowską, Władysława Obertyńskiego, Kazimierę z hr. Fredrów hr. Borkowską, Juliusza Bobowskiego względnie jego masy lub spadkobierców, Rachmiela Horowitz, względnie jego masy lub spadkobierców i Adolfa Diamanda, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 28 lutego 1881 prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, i tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, przez kuratora, którego dla pierwwymienionych wierzycieli, w osobie tutejszego adwokata Dra Dziubińskiego, z substytucyą adw. Dra Tilla, dla ostatnich zaś w osobie tutejszego adwokata Dra Gajewskiego z substytucyą adwokata Dra Balka ustanawiamy i niniejszym edyktem.

Lwów 16 lipca 1881.

(5463 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8476. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako trybunał w sprawach drukowych, na wniosek Prokuratoryi Państwa orzekł:

Pismo drukowe, zawierające odezwę do obywateli i wyborców w Brodach, zaczynające się od słów: „Bürger und Wähler" — kończące się słowami mehrere unabhängige Wähler stanowi w całej swej osnowie występek z § 302 u. k., zarządzona przeto przez c. k. Starostwo w Brodach konfiskata takowego jest usprawiedliwioną, skonfiskowane druki mają być zniszczone, i dalsze rozpowszechnienie tej odezwy zakazuje się.

Złoczów 25 lipca 1881.

(5431 2—3) L. 1318.

Konkurs.

Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym:

A) w powiecie Bocheńskim:

W Bochni w VIII klasowej szkole wydziałowej męskiej na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 500 zł. i na posadę młodszego nauczyciela w IV klasowej pospolitej męskiej szkole z roczną płacą 300 zł. w. a.

W Wiśniczu nowym w III klasowej szkole ludowej na posadę młodszego nauczycielą z roczną płacą 280 zł.

W Lipnicy murowanej i w Mikluszowicach w II klasowej szkole ludowej na posady młodszych nauczycieli, z roczną płacą po 200 złr.

W Rzegocinie i w Wiśniczu starym w I klasowej szkole pospolitej etatowej na posady nauczycieli, z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

W powiecie Brzeskim.

W Brzesku w IV klasowej pospolitej etatowej szkole, na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 zł. wraz z pomieszkaniem.

W Wojniczu w IV klasowej pospolitej etatowej szkole na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 210 zł. w. a.

W Biadolinach radłowskich, w Łętowicach, w Olszynach, w Zaborowiu, w Bogumiłowicach, w Gwoździcu, w Jasieniu i w Porębie spytkowskiej, na posady nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

Kandydaci lub kandydatki ubiegające się o te posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do 30go września b. r.

Podania niezaopatrzone w potrzebne dokumenta, lub wniesione po upływie terminu nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Rądy szkolnej okręgowej.

w Bochni dnia 27 lipca 1881.

(5496 2—3) **Edykt.**

L. 3792. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kapitału pożyczkowego w kwocie 1300 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 195 w Brzozdowcach położonej, dłużnika Jana Śliwaka własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włośc. dnia:

4 sierpnia
1 września 1881
11 października

każdym razem o godzinie 9 przed poł. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2000 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Leńczowskiego z Chodorowa ustanowionego.

Chodorów 6 czerwca 1881.

(5443 2—3) **Edykt.**

L. 5164. Do spadku po Michale Komarnickim Fedczaku z Komarnik powołaną jest na podstawie ustawy Hanusia Ilnicka

Gdy pobyt tejże nie jest wiadomy przeto wzywa się ją, by wciągu jednego roku oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Łukaszem Komarnickim przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 2 stycznia 1881.

(5464 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 171. W dniu 10 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 130 w Izdebkach tutejszego powiatu ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców ś. p. Jana Sidora własnej w sprawie Abrachama Diamanta o 97 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł. w. a.

Realność ta za jakąkolwiek cenę będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów dnia 5 lutego 1881.

(5472 2—3) L 10591.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 11go sierpnia 1881 od 10tej rano do godziny 2giej po południu odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie relicytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Bohorodczańskim okręgu dzierżawnym składającym się z 10 miejscowości na koszta i szkodę ugodzonego dzierżawcy tego podatku na czas od odebrania tego objektu aż do końca grudnia 1882.

Cena wywołania wynosi 2169 zł. 99 ct. w. a.

Pisemne w 10 prc. wadyum zaopatrzone offerty można najdalej do 11 sierpnia 1881 do 10tej godziny przed południem do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie wnieść.

Bliższe warunki można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów dnia 16 lipca 1881.

(5466 2—3) **Edykt.**

L. 1982. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Markusa Schwebla z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 6 w Zagorzycach położonej do Maryanny Kolbusz należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie w dniu 22 sierpnia, w dniu 26 września i w dniu 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 750 zł. w. a., poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 75 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego w Ropczycach.

Ropczyce dnia 1 czerwca 1881.

(5462 2—3) **Edykt.**

L. 16200. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Starzewskiej w kwocie 2500 zł. w. a. z pn. odbywać się będzie w dniach 6 września 1881 i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 106 dz. VI w Krakowie położonej Karoliny Kaszyckiej własnej pod następującymi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 26079 zł.

II. Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania tj. sumę 2607 zł. 90 ct.

III. Przy powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

IV Gdyby sprzedaż w tych dwóch terminach do skutku nie przyszła, natenczas celem ułożenia przystępniejszych warunków, wyznacza się w sądzie tutejszym termin na dzień 11 października 1881 o godzinie 10tej przed południem pod rygorem § 148 u. s.

V Resztę warunków oraz wykaz tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupienia mających, oraz wierzycieli, którzy po dniu 10 czerwca 1881 do hipoteki weszli, jako też którymby uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Stycznia zawiadamia.

Kraków 8 lipca 1881.

(5447 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 498. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie celem zaspokojenia Jana Różałowskiego z kwotą 400 zł. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 4 w Pilźnie położonej, dłużników Majera i Sary Ryfki małżonków Weissów własnej, na jednym terminie dnia 2go września 1881 o godzinie 10tej z rana, w tutejszym sądzie odbyć się mającym.

Wartość szacunkowa owej realności wynosi 6789 zł. 50 ct., poniżej której takowa sprzedaną będzie, o ile przez to wierzyciele hipoteczni zaspokojeni będą, wadyum wynosi 10 prc. wartości szacunkowej.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w archiwum tutejszego sądu.

Pilzno dnia 16 kwietnia 1881.

(5457 2—3) **Edykt.**

L. 8675. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Jakóba Sygali odbędzie się dnia: 2 września, i 14 października 1881, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż $^4/_6$ części połowy sklepu w Tarnopolu pod Nr. 139 położonego, wedle dom. 5 pag. 408 n 11 i 12 haer. do dłużników Szabsy i Gitili Stern należącego, tudzież $^7/_8$ części połowy ogrodu, wedle dom. 15 pag. 238 n. 5 haer. również własność tych samych dłużników stanowiących.

Cena wywołania, poniżej której $^4/_6$ części połowy sklepu na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą: 278 zł. 50 ct. w. a. a $^7/_8$ części połowy ogrodu: 386 zł. 56 ct. w. a.

Wadyum 28 zł. i 38 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 2 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dra Marksteina, a zastępcą tegoż p. adw. Dra Axelrada.

Tarnopol dnia 27go czerwca 1881.

(5319 2—3) **Edykt.**

L. 7952. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu ściągnięcia wierzytelności Galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 8393 zł. 10 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie w dniach: 22 września, i 27 października 1881, każdym razem o 10 godzinie w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż dóbr Szeptyce wedle Dom. 196 pag. 175 n. 25 haer. obecnie karta własności B. poz. 6 i 7 Seweryna Augustynowicza własnych, pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 41066 zł. w. a obrachowana.

Wadyum wynosi 4106 zł. w. a. i może być złożone bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego obliczonych.

Gdyby w powyższych dwóch terminach rzeczone dobra wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 28 października 1881 o godzinie 10 rano, z tem, że niestający wierzyciele za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, obydwie strony tudzież tych wierzycieli którymby uchwała licytacyjna wcale nie, lub nie w czas doręczoną została, do rąk kuratora adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor dnia 30go czerwca 1881.

(5434 2—3) **Edykt.**

L. 2037. Ogłasza się, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Wittlin w kwotach 70 i 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 25 sierpnia, 28 września, i 27 października 1881, każdym razem o godz. 10tej przed połud. w tutejszym sądzie a to na piarwszych dwu terminach nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę, przymusowa publiczną licytacyę realności pod l. k. 61 w Horpinie położonej wedle wyk. hip nr. 32 gminy Horpina, dłużnika Andrucha Krzanowskiego Kazików własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 740 zł. w. a. Wadyum 74 zł. w. a.

Reszta warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Dla wierzycieli którzyby po dniu wystawienia wyciągu do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Wincentego Ilnickiego z Kamionki.

Kamionka 23 czerwca 1881.

(5324 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3962. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Filipowi i Maryi Hertig, Jakobowi i Katarzynie Käss o zapłacenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. w. a. i 285 zł. 43 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 14 subr. 15 w Mühlbachu położonego nietabularnego, dłużników własnego w trzech na dzień I 24 sierpnia 1881, II 27 września 1881, III 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 700 zł. w. a. poręczne 70 zł. w. a; że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 marca 1869 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt zastawnego opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka 9 czerwca 1881.

(5452 3—3) **Konkurs.**

L. 149. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady katechetów obrządku łacińskiego przy c. k. seminaryach nauczycielskich w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Przemyślu, tudzież katechetów obrz. gr. kat. przy c. k. seminaryach nauczycielskich w Stanisławowie i Tarnopolu.

Z posadami temi połączone są prawa i obowiązki nauczycieli szkół wzorowych (szkół przeznaczonych do ćwiczeń praktycznych) a mianowicie płaca w kwocie rocznej 800 zł., przepisany prawem dodatek aktywalny i prawa po pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie po 100 zł., aż do 30 roku wliczenie aktywalnej służby zadowalniającej, licząc od nominacyi stałej.

Obowiązkiem każdego z tych katechetów będzie udzielać nauki w zakładzie w 25 godzinach tygodniowo, a mianowicie nauki religii tak kandydatom (kandydatkom) nauczycielskim jak i uczniom (uczennicom) szkoły wzorowej we wszystkich klasach, odbywać wszystkie przepisane ćwiczenia religijne, i udzielać także nauk świeckich, celem dopełnienia owej liczby godzin w tygodniu.

Kandydaci na te posady winni wnieść podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta na ręce bezpośredniego przełożonego swego, który przedłoży je właściwemu Konsystorzowi celem przeprowadzenia z kandydatami egzaminu konkursowego i przedłożenia wniosku swego c. k. Radzie szkolnej krajowej najdalej do końca sierpnia b. r.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej

Lwów dnia 18 lipca 1881.

(5404 3—3) **Edykt.**

L. 5599. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 2293 zł. 51 kr. m. k. dalej sumy 2945 zł. 75 ct. i sumy 1990 zł. w. a. z pn przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Grąziowa górna w powiecie Dobromilskim położonych, dłużniczki Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej własnych w trzech terminach (j. w dniach 29 sierpnia 1881, 28 września 1881 i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w biurze l. 2 odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi 14810 zł. w. a., wadyum 1481 zł. w. a.

W razie niesprzedania tych dóbr na powyższych terminach za cenę wywołania, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 31 października 1881.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5357 3—3) **Edykt.**

L. 8402. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca Józefa Widmana że Józefa Clement przeciw niemu na dniu 28 czerwca 1881 l. 8402 o wyeliminowanie i wykreślenie kwoty 407 zł. 17 kr. m. k. z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyl. z dnia 17 maja 1839 l. 1015 w 29 miejscu umieszczonej, pozew wytoczyła.

Celem strzeżenia praw jego ustanowionym został kurator adw. dr. Brzeski ze substytucyą adwok. dra Bron. Gałeckiego.

Do wniesienia obrony zakreślono 90 dniowy termin.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, aby w zakreślonym terminie albo obronę wniósł, albo też przeznaczonemu zastępcy potrzebne do wniesienia obrony dokumenta udzielił, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie 14 lipca 1881.

(5403 3—3 **Konkurs.**

L. 2701. Przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada sekretarza rady w VIII klasie rangi.

Podania tę lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę sekretarza rady wnieść należy w terminie 14dniowym do prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego

Kraków dnia 26 lipca 1881.

(5413 3—3) **Edykt.**

L. 5226. C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia Wiktora Hugona Joscha z miejsca pobytu niewiadomego że decyzyą z 18 listopada 1880 l. 10868 c. k. sądu Najwyższego zatwierdzona została zarządzona adnotacya skargi de pres. 10 sierpnia 1879 l. 5700 w stanie biernym realności N. 15 w Bystrej przy sumie 800 zł. Karoliny Joseh własnej.

Powyższą uchwałę doręcza się kuratorowi Wiktora Joseha Dr. Ehrlerowi.

C. k. sąd powiatowy

Biała dnia 23 czerwca 1881.

(5417 3—3) **Edykt.**

L. 8211. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy po życzkowej 250 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 186 zł. 62 ct. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach 31 sierpnia, 30 września i 31 października 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności dłużniczki Wiktoryi Guzikowej pod l. k. 79 w Porembie wielkiej w powiecie Oświęcim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 5 lutego 1881

(5395 3—3) **Edykt.**

L. 25294. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem posiadacza zagubionych obligacyj indemnizacyjnych, a mianowicie: winkulowanej na rzecz kościoła w Pobiedrze obligacyi indemnizacyjnej okręgu Galicyi zachodniej z 1 listopada 1853, lit. A., N. 3752 na 150 zł m. k., tudzież winkulowanej na rzecz probostwa w Pobiedrze obligacyi indemnizacyjnej okręgu Galicyi zachodniej z 1 listopada 1853. lit. A., N. 692 na 3600 zł. m. k. obu obligacyj z zalegającemi od 1 maja 1880 odsetkami po 5 prc., aby takowe w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej są dowi przedłożył, ileże po upływie tego czasokresu obligacye za umorzone uznane będą.

Lwów 11 czerwca 1881.

(5420 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4995. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 3 czerwca 1880 l. 2897 w numerach 156, 157 i 158 Gazety lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 2 w Falkenstein położonej jak Dom. I pag. 5 n. 3 hr. Henryka i Katarzyny Schweitzer własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipot. mianowicie 59 zł. 80 ct. 59 zł. 80 ct. i 1237 zł. 42 ct. wyznacza się nowy termin na dzień 13 października 1881 o godzinie 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 132 zł. w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 czerwca 1881.

(5426 3—3) **Ogłoszenie** L. 3829.

kursu nauki telegrafii dla mężczyzn.

Dyrekcya telegrafów we Lwowie otwiera kurs nauki telegrafii, który rozpocznie się dnia 15 sierpnia 1881 a trwać będzie najmniej trzy miesiące.

Celem tego kursu jest wykształcenie kandydatów do uzupełnienia etatu urzędników ces. król. rządowego telegrafu.

Podania o przyjęcie na kurs wnieść należy najdalej do 14 sierpnia 1881 r. do Dyrekcyi telegrafów.

Podania, któreby po powyższym terminie wpłynęły, jako też podania osób zostających w służbie rządowej, któreby nie zostały wniesione w drodze dotyczącej władzy nie będą uwzględnione.

Proszący o przyjęcie na kurs mają się wykać. że ukończyli rok 18ty. a nie przekroczyli 30 roku życia. Warunek ten nie odnosi się atoli do wojskowych, posiadających prawo umieszczenia w służbie cywilnej.

Do podania należycie ostemplowanego przyłączyć należy legalne świadectwo nienagannego zachowania się odbytej służby prywatnej lub rządowej. ukończonych studyów mianowicie ukończonej z dobrym postępem 6tej klasy gimnazyalnej lub wyższej szkoły realnej, albo ukończonego innego na równi z temi szkołami stojącego zakładu naukowego cywilnego lub wojskowego, fizycznej zdolności do służby telegrafu i dobrego pisma.

Oprócz tego wymaga się od petentów dokładnej znajomości języka niemieckiego, tudzież dostatecznej wiadomości języka francuskiego o tyle, ażeby z łatwością czytali i tłumaczyli pisma w tym języku ułożone.

Znajomość innych języków posłuży za zaletę.

Kandydatom, którzy przy popisie przez komisyę z 5 członków złożoną, na urzędników telegrafu za uzdolnionych uznani zostaną, przysłuża prawo ubiegania się o posady elewów telegrafu.

Każdy przyjęty na kurs nauki telegrafii winien złożyć wpisowe w kwocie ośmiu (8) zł. na ręce c. k. Dyrekcyi telegrafów.

Wpisowego tego nie zwraca się pod żadnym warunkiem.

C. k. Dyrekcya telegrafów

Lwów dnia 26 lipca 1881

(5416 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1705. Dnia 24 sierpnia, tudzież dn. 14 września i na dniu 5 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedana zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej licytacyi idealna połowa ogrodu pod l. 93 w Mostach wielkich położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, do masy dłużnej Izraela Horoszowskiego należącego, celem wydobycia przyznanej Aronowi Leibie Roth kwot 30 zł. 76 ct. i 30 zł. 76 ct w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł. w. a.

Wadyum 7 zł w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy

Mosty w. dnia 23 maja 1881.

(5358 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8755. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż pani Józefa Clement, jako prawonabywczyni dawnych właścicieli dóbr Partyń przeciwko panu Józefowi Widmanowi pod dniem 7 lipca 1881 l. 8755 o wyeliminowanie i wykreślenie kwoty 849 zł. 28 4/5 kr. mon. konw. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyl. z dnia 17 maja 1839 l. 1015 na 30 miejscu umieszczonej skargę wniosła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony wyznaczonym został.

Ponieważ zapozwany z miejsca pobytu i życia wiadomym nie jest, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dra Brzeskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

w Tarnowie dnia 14 lipca 1881.

(5408 3—3) **Edykt.**

L. 1758. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza że w Leninie małej na dniu 28 sierpnia 1873 zmarł Aleksander Wjadycz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy jedyny dziedzic z ustawy syn śp. Aleksandra Wajdycza Michał Wajdycz sądowi z życia i pobytu nie jest wiadomy więc w ślad przepisu §. 131 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 l. 208 d. p. p. tegoż edyktem wzywa się aby do niniejszego spadku w terminie jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc zgłosił się w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem którego dlań w osobie Maksyma Pawlucha gospodarza w Leninie małej ustanawia się przeprowadzoną będzie.

Staremiasto dnia 8 sierpnia 1874.

(5430) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 503 der Zeitschrift „Wiener all Zeitung", Morgenblatt doo. 24 Juli 1881, unter der Aufschrift „Wir und das Reich Wien, 23 Juli" enthaltenen Aufsatzes das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 25 Juli 1881.

Weittenhiller m p.

L. v Heidt m. p.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juli 1881, Z. 3728, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Welser Wochenblatt" Nr. 28 vom 16 Juli 1881 wegen des Leitartikels „Die Ungarn und die österreichischen Zustände" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 Juli 1881, Zz. 10194 und 10195 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund" Nr. 4 vom 16 Juli 1881 wegen den Artikel „Der Socialismus in England" und „Zwangsgenossenschaften" nach § 302 St. G., dann der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 14 vom 15 Juli 1881 wegen des Artikels „Vom deutschen Schulverein" nach § 302 St. G., ferner wegen des Artikels „Beunruhigung in infinitum" nach § 305 St. G. verboten.

L. 12465 **Ogłoszenie.** (5449)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. § 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 13 czasopisma „Strachopud" z dnia 13 lipca 1881 pod napisem: „1 proces ubijcew Abdul Azisa otihryvajuszczyjsia w Carhorodi, a otzyvajuszczyjsia za pomoczeju n. pr. telefona (via Wideń) w Halyczi" wraz z ilustracyą i 2 artykułu na 3 stronicy p. tyt. „Kierownyku Tytu Budzynowskomu w albom" zawiera znamiona występku z § 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 26 lipca 1881.

(5082 3—3) **Edykt.**

L. 9560. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie.

Piechoty lub Piechoty i Zachwiejów adwokacya w gminie katastralnej Piechoty, z miejscowością Zachwiejów okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Zarzyce przyległość do dóbr Dębowiec, w gminie katastralnej Zarzyce okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.

Budziwój ad Tyczyn, Propinacya Budziwojska, Drabinianka ad Tyczyn, Propinacya Enkerowska w gminie katastralnej Budziwój — okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Brzóza w gminie katastralnej Brzóza, Musików przyległość do Rozwadowa, w gminie katastralnej Musików,

Rzeczyca okrągła, w gminie katastralnej Rzeczyca okrągła,

Dąbrowa i Kępa ad Rozwadów, w gminie katastralnej Dąbrowa z miejscowością Kępa,

Pilchów w gminie katastralnej Pilchów okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Zwięczyca w gminie katastralnej Zwięczyca, Lutoryż i Lutoryż część w gminie katastralnej Lutoryż,

Boguchwała w gminie kastralnej Boguchwała, w części także w gminie katastralnej Budziwój — okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Wolina i Nowawieś przyległość ad Przędzel, w gminie katastralnej Wolina z miejscowością Nowawieś,

Stróża ad Przędzel, w gminie katastralnej Stróża,

Grobla czyli Przybyszówka, przyległość do Rudnika, w gminie katastralnej Grobla, okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Przewrotne, w gminie katastralnej Przewrotne — okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Smolarzyny przyległość do Łańcuta, w gminie katastralnej Smolarzyny — okręgu sądu powiatowego w Łańcucie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29. Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 20 lipca 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I w sądzie obwodowym w Tarnowie; co do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Rzeszowie; najdalej do dnia 30 września 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 23 czerwca 1881.

(5433 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3651. Naznaczono w myśl §. 143 u. konk. do wyboru nowego członka wydziału wierzycielstwa, oraz dwóch zastępców w masie rozbiorowej Stanisława ks. Jabłonowskiego termin na 25 sierpnia 1881, godz. 10 rano, na który wszystkich wierzycieli zapraszam.

Bursztyn 11 lipca 1881.

W Zastępstwie *Drdacki.*

(5438 3—3) **Edykt.**

L. 423. Sąd Żurawiecki sprzeda 25 sierpnia, i 22 września 1881, o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 450 zł. dnia: 20 października 1881, o godz. 10 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu w drodze publicznej licytacyi realności Abrahama i Małki Samuelów pod l. k. 138 w Żurawnie położoną, celem zaspokojenia pretensyi Samuelego Lilienthala 91 zł. z przynależytościami.

Zakład wynosi 45 zł.

Resztę warunków tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli realnych, którzyby weszli do księgi gruntowej po dniu 7/11 1880 lub którymby wcale lub należycie nie doręczono uchwały licytacyjnej lub późniejszej w tej sprawie pan Edmund Opolski notaryusz Żurawieński.

Żurawno 7 maja 1881.

(5508 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2358. Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla zdrowych i chorych więźni w c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie na rok 1882 a względnie na trzy lata, tj. 1882, 1883 i 1884 rozpisuje się konkurencya.

Pisemne oferty ostęplowane i zapieczętowane przy równoczesnem złożeniu wadyum pięciu tysięcy guldenów w gotówce lub w papierach wartościowych do kaucyj przypuszczalnych, mają być złożone w dyrekcyi zakładu najdalej do dnia 6go września 1881 o godzinie 12 w południe.

Spis potraw, warunki ofert i kontraktu, jakoteż ceny fiskalne, przejrzeć można w tutejszej kancelaryi.

Oferty muszą być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i przezwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone, zawierać mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach, tudzież i oświadczenie, że oferent przejrzał spis potraw, jakoteż warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Dalej muszą być oferty na blanketach w dyrekcyi Zakładu do tego celu przygotowanych wystosowane, przeto ubiegający się mają takowe blankety w dyrekcyi zakładu podnieść.

Oferty niedokładne lub powyższem wadyum nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po upływie wyż wyrażonego terminu podane, nie będą uwzględnione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż do rozstrzygnięcia c. k. Nadprokuratoryj Państwa w depozycie dyrekcyi zakładu karnego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn
Lwów dnia 29 lipca 1881.

(5508 1—3) **Kundmachung.**

Zl 2358. Zur Sicherstellung der Bespeisung gesunder und kranker Häftlinge in der k. k. Männer-Strafanstalt zu Lemberg für daß Jahr 1882, eventuel auf die Jahre 1883 und 1884, wird die Concurrenz ausgeschrieben, und sind schriftliche gestempelte und versiegelte Offerte bei gleichzeitigem Erlage des Vadiums von fünf Tausend Gulden im Baaren oder in kautionsfähigen Werthpapieren bis spätestens 6ten September 1881 Mittags um 12 Uhr bei der Strafanstalts-Direction einzubringen.

Die Speiseordnung, so wie die Offert- und Vertrags-Bedingniße dann Fiscal-Preise, können in der Directions-Kanzlei eingesehen werden.

Die Offerte müssen von dem Offerenten eigenhändig mit Vor- und Zunamen und genauer Bezeichnung des Wohnortes unterzeichnet sein, die Angabe des geforderten Preises in Ziffern und Worten, so wie die Erklärung enthalten, daß der Offerent in die Speiseordnung, dann in die Offert- und Vertrags-Bedingniße Einsicht genommen habe, und sich denselben unbedingt unterwerfe.

Weiters müssen die Offerte auf den bei der Strafanstalts-Direction hiezu vorbereiteten Blanqueten ausgefertigt sein, weßhalb Unternehmungslustige derlei Blanquete bei der Strafanstalts-Direction einzuholen haben.

Auf Offerte, welche unvollständig oder durch obiges Vadium nicht gesichert sind, oder welche eine andere Bedingung oder Einschränkung enthalten, oder nach Ablauf des obbezeichneten Termines überreicht werden, wird keine Rücksicht genommen.

Bis zur Entscheidung der k. k. Ober-Staats-Anwaltschaft bleiben alle erlegten Vadien im Depositе der Strafanstalts-Direction.

K. k. Direktion der Männerstrafanstalt.
Lemberg am 29 Juli 1881.

(5327 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3964. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kociumbas synowi i nieobjętej masie spadkowej Jana Kociumbasa ojca o zapłacenie 287 zł. 76 ct. a. w. z pn, rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 476 w Bóbrce położonej, nietabularnej, dłużników własnej, w trzech na dzień 24 sierpnia, 27 września i 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu, w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. a. w., poręczne 60 zł. aw., że realność powyższa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 lipca 1871 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka 9 czerwca 1881.

(5425 1—3) **Edykt.**

L. 4107. Niewiadomą z życia i miejsca pobytu p. Brygidę Padlewską zawiadamia się niniejszem, że w sądzie tutejszym pozostaje w toku pertraktacya spadku po jej ojcu śp. Tadeusza Skorupka Padlewskim zmarłym w Pleśnianach dnia 7 marca 1791.

W przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ obowiązaną jest p. Brygida Padlewska zgłosić się osobiście lub przez pełnomocnika i deklaracyę do spadku w sądzie tutejszym tem pewniej wnieść, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadku przeprowadzoną i ukończoną zostanie li tylko ze spadkobiercami deklarowanymi i z p. Mikołajem Krasowskim jako kuratorem dla p. Brygidy Padlewskiej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów dnia 14 czerwca 1881.

(5460 1—3) **Edykt.**

L 14088 C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w dniu 11 października 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności pod l. 302 dz. VIII (dawniej l. 12 gm. XI) w Krakowie a przez Magistrat Krakowski ze względów publicznych za pustkę uznanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 127 zł 20 kr. w. a., poniżej której i za jakąkolwiekbądź cenę realność ta sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 6 zł. 36 kr. w. a.

Resztę wyrunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kraków 17 czerwca 1881.

(5442 1—3) **Edykt.**

L. 15946. C. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mykietę Rymyka z Chomiakowa że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o wpisania prawa zastawu dla Sa. 200 zł. w. a. z pn. jako dawnego ciężaru do wykazu hipot. N. 173 na imię jego zapisanego, został ustanowiony kurator w osobie adw. Dr. Wurzla z substytucyą Dr Dwernickiego, któremu tenże wszelkie środki obrony, jakie w tej sprawie podjąć chce, udzielić winien.

Stanisławów dnia 17 grudnia 1880.

(5459 1—3) **Edykt.**

L. 13461. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem, że wskutek podania p. Karola Haempla z dnia 17 lutego 1881 l. 4424 dozwaloną i rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $1/5$ część dóbr Babice, $1/5$ części dóbr Broszkowice p. Gustawa Dąmbskiego własnych a to celem zaspokojenia należytości p. Karola Haempla w kwocie 1000 zł. w. a. z przyn.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tut. sądu krajowego w dwóch terminach dnia 12 grudnia 1881 i dnia 8 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

1) Przedmiot egzekucyjnej sprzedaży stanowi $1/5$ część dóbr Babice w gminie katastralnej Babice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie położony b wedle karty własności B. poz. 8 i 9 p. Gustawa Dąmbskiego własne tudzież $1/5$ część Broszkowic wedle karty własności B. poz. 9 i 10 Gustawa Dąmbskiego własna wraz z wszelkiemi przynależytościami i prawami

2) Część ta sprzedaną zostanie niepodzielnie i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Cena szacunkowa w kwocie 6627 zł. w. a. stanowi cenę wywołania. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $1/5$ część dóbr Babic i $1/5$ część Broszkowic tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej.

Na wypadek gdyby na żadnym z tych dwóch terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 22 marca 1882 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków ułatwiających.

4) Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyę prowadzącej tytułem wadyum kwotę 670 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych do służenia za kaucyę prawnie kwalifikowanych według ostatniego urzędownie notowanego kursu jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze, zaś w dniu licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni mającej się sprzedać $1/5$ części dóbr Babic i $1/5$ części dóbr Broszkowic do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 stycznia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej $1/5$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi, lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanawiającego się kuratora p. Dr. Artura Leo zawiadomienie otrzymuje.

Kraków 10 czerwca 1881.

(5446 1—3) **Edykt.**

L. 1167. Podaje się do publicznej wiadomości, że Maryanna Kluza z Parkosza, uznaną została za głupkowatą, a dla niej ustanowiono kuratora Jana Głogowskiego z Parkosza.

C. k. sąd powiatowy
Pilzno dnia 30 maja 1881.

(5465 1—3) **Edykt.**

L. 3805. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 130 zł. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 142 w Mielcu Wojciecha i Julii Wanatowiczów własnej, w jednym terminie na dzień 29 sierpnia 1881 na godz. 10tą rano, pod warunkami rezolucyą z dnia 4 sierpnia 1880 l. 2805 ogłoszonemi.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania oraz warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 7 lipca 1881.

(5488 1—3) **Edykt.**

L. 3587. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż odnośnie do uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 listopada 1879 l. 13563, celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Perli Lieb przeciw Anci Kukuryk i Stefanowi Macur w kwocie 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 sierpnia 1881, 12 września 1881 i 12 października 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników pod l. 16 w Bereżku położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 4 czerwca 1881.

(5471 1—3) **Edykt.**

L. 32743 Lwowski c. k. Sąd krajowy w sprawie egzekucyjnej Leopolda Standa przeciw Paulinie Suchorzewskiej pto. 2000 zł. z pn celem przeprowadzenia dozwolonej uchwałą z dnia 25 czerwca 1881 l. 24766 licytacyi gruntów pod l 163 $4/4$ i 165 $4/4$ we Lwowie położonych egzekutki własnych, ustanawia kuratora w osobie adwokata pana dra Horwatha z substytucyą adwokata dra Maliego i o tem niewiadomą z miejsca pobytu wyż zwaną egzekutkę przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów 23 lipca 1881.

(5509 1—3) **Edykt.**

L. 4418. C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że celem doręczenia tusąd uchwały z dnia 11 grudnia 1880 l. 10.177 wydanej, w sprawie wekslowej Schaji Freundlicha przeciw Samuelowi Wolfsohnowi czyli Wolfzahn o 29 zł. 37 ct. w. a. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Wolfsohna czyli Wolfzahna ustanowił kuratorem Dra Wesołowskiego ze substytucyą Dra Brauna w Złoczowie zamieszkałych.

Złoczów 2 lipca 1881.

(5511 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 35243 C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść we Lwowie ogłasza, iż p. Gustaw Koch w myśl uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 16 lipca 1881 l. 31008 jako umysłowo chory uznany i że dla niego kurator w osobie p. Klemensa Topolnickiego we Lwowie, ustanowiony został.

Lwów dnia 24 lipca 1881.

(5492 1—3) **Edykt.**

L. 10.530. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Mojżesza Chaima Reitera, że pod dniem 28go lipca 1881 do l. 10530 przeciw niemu Kohos Kofler, wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 50 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu Mojżesza Chaima Reitera, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dra Horowitza z zastępstwem pana adw. Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono, wzywa się przeto Mojżesza Chaima Reiter, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 27 lipca 1881.

(5468 1—3) **Edykt.**

L 2426. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Bardon, aby w przeciągu jednego roku do spadku, po Franciszku Bardonie zgłosiła się, w przeciwnym bowiem razie spadek, z ustanowionym dlań kuratorem Janem Bardoniem z Wesołowa, przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy
Wojnicz dnia 29 maja 1881.

(5467 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2520. W dniach 6 września 4 października i 8 listopada 1881 każdym razem przed południem sprzedana będzie w tut. c. k. sądzie powiat. realność pod N. 153/57 w Zbydniewie położoną Ignacego Bieleckiego własna na zaspokojenie należytości Eliasza Pfeffera w ilości 57 zł 50 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 977 zł. zakład zaś 98 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 21 maja 1881.

(5487 1—3) **Edykt.**

L. 548. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie, wzywa nieobecnego Piotra Orzechowskiego, aby w przeciągu jednego roku do spadku po zmarłem w Wólce 16 stycznia 1880 Michale Orzechowskim się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Hryciem Iliszem przeprowadzone będzie.

Rymanów dnia 18 lutego 1881.

(5499 1—3) **Edykt.**

L. 8582. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Rozę Jankowę, że przeciw niej nakaz zapłaty sumy 131 zł. z pn, na rzecz Gustawa Steinera i spółki wydanym i ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. Szydłowskiemu doręczonym został, któremu swej informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 27 lipca 1881.

(5458 1—3) **Edykt.**

L. 4505. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że Danilo Perebenda gospodarz z Szwajkowiec na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2go maja 1881 l. 6010 marnotrawcą uznany został.

Kuratorem ustanawia się Andryja Prockow.

Czortków 21 maja 1881.

(5485 1—3) **Obwieszczenie.** L 2311.

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jana Stachury w kwocie 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2 kawałków gruntu do $1/4$ części roli Wojdyłowej w Naprawie pod l. k. 144 należących w 3 terminach t. j. dnia 12 września, 10 października i 14 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 19 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów dnia 23 czerwca 1881.

(5461 1—3) **Edykt.**

L. 14332. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Antoniego Gagatnickiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego a w razie jego śmierci jego spadkobierców z miejsca pobytu i osoby niewiadomych, że Joanna Bartmańska, Karolina Szemiot, Wiktorya Horodeńska i Ludwik Krzystkiewicz przeciw nim dnia 8 czerwca 1881 l. 14332 skargę o extabulacyę prawa zastawu dla obowiązków Wincentego Majchrowicza w poz. dom. 280 p. 440 n. 9 haer. stanu biernego dóbr Wieża i Gruszów na rzecz Antoniego Gagatnickiego zaintabulowanego wnieśli.

Ustanawiając dla pozwanych kuratorem adw. Dra Pieniążka w Krakowie, wzywa ich, ażeby kuratorowi swoje dowody udzielili lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

Kraków 17 czerwca 1881.

(5478 1—3) **Edykt.**

L. 8891. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca zamieszkania niewiadomą Maryannę z Borków Niesiołowską, iż Eufrozyna z Gromanów Gromanowa i Leon Groman właściciele dóbr Radgoszcz wielki pozew przeciw niej o zawyrokowanie, że uwidoczniona w stanie czynnym dóbr Radgoszcz wielki część II. w pozycyi dom. 89 pag. 454 n. haer. 9 adnonotacya pertraktacyi spadku po Damianie Niesiołowskim jako tychże dóbr się nietycząca, nie ma żadnego znaczenia, a wskutek tego, że Eufrozyna i Leon Gromanowie są właścicielami całych dóbr Radgoszcz wielki część II. z przyl. wytoczyli, że dla niej adwokat Dr. Pietrzycki kuratorem ustanowionym został, i poleca jej by temuż swemu zastępcy potrzebnej pomocy udzieliła, albo innego zastępcę swego sądowi wskazała w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sama sobie przypisze.

W Tarnowie dnia 14 lipca 1881.

(5469 1—3) **Edykt.**

L. 3003. C. k. sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Stanisława Dadejów, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Marcinie Dadejów w Bilczy na dniu 13 lutego 1880 r. zmarłym zgłosili się w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Szczepanem Latocha przeprowadzonym będzie.

Wojnicz dnia 4 maja 1881.

(5372 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 465. Wegen Sicherstellung des Verplegs-Erfordernißes für das Jahr 1882 bestehend in Brod zu Portionen à 875 gr. ferner Hafer, Heu, Streustroh und Bettenstroh endlich Brennholz für die Konzentrirungs-Station nen Drohowyże bei Mikołajów uud Olchowce bei Sanok wird am 29 August 1881 um 11 Uhr Vormittags beim k. k Staats-Hengsten-Depot in Drohowyże eine Verhandlung durch Uibernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch durch die Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Kanzlei des Staats-Hengsten-Depot, dann aus den bei den k k Bezirkshauptmannschaften in Stryj, Żydaczów, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko, Brzozów, Krosno, Jasło, Kamionka, Dolina, Sambor, Mościska, und Sanok, und bei den Magistraten der Städte Lemberg, Mikołajow, Rozdół und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden

Vom k. k. Staatshengsten-Depot in Drohowyże am 26 Juli 1881.

(5448 3—3) **Edykt.**

L. 2266. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomosci, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 867 zł. 36 ct. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 subrep. 522 w Ostrowczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej Dawida Scherzera własnej dnia 25 sierpnia 22 września i 26 października 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 zł., wadyum wynosi 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 29 maja 1881.

(5444 3—3) **Edykt.**

L. 1945. W dniach 9 sierpnia, 9 września i 12 października 1881, każdym razem o godzinie 11 rano przedsięwezmie podpisany sąd przymusową publiczną sprzedaż realności nietabularnej pod l. 39 w Zadzielsku do Michała Deńkowicza należącej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Fischa 60 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych ... opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Borynia dnia 28 maja 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 523. (5432 3—3)

Obwieszczenie.

Magitrat miasta Pilzna ogłasza niniejszem, że w dniu **10 sierpnia odbędzie się 1sza, dnia 17 sierpnia druga, zaś dnia 24go sierpnia 1881** trzecia i ostatnia licytacya, każdym razem o godzinie 9tej z rana w Magistracie miasta Pilzna na trzechletnie wydzierżawienie, począwszy od 1 stycznia 1882 roku:

a) prawa propinacyi wódczanej, piwnej i miodowej, gminie miasta Pilzna przysługującego;
b) prawa pobierania opłaty komunalnej od trunków,
c) prawa poboru dodatków gminnych od powszechnego podatku konsumcyjnego, a mianowicie: 50 prc. od palonych mocnych napojów i płynów, a 30 prc. od piwa;
d) domu z oficyną pod l. k. 46 własność gminy miasta Pilzna stanowiącego;
e) budki szynkownej na targowicy, własnością gminy miasta Pilzna będącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 4000 zł. w. a. rocznie.

Każdy chęć licytowania mający, obowiązany złożyć zakład wynoszący 10 prc. kwoty wywołania. Licytować można ustnie i pisemnie zapomocą ofert, które to ostatnie w 10 prc. zakład zaopatrzone i wyraźne poddanie się warunkom licytacyjnym i tychże dokładną znajomość zawierać muszą.

Oferty pisemne przyjmowane będą w kasie miejskiej, za wydaniem dotyczącego pokwitowania, najpóźniej do godz. 9tej rano dnia tego, na którym termin licytacyjny wyznaczono, i takowe zaraz po odbyciu rozprawy ustnej do protokołu licytacyjnego wciągnięte i wobec komisyi licytacyjnej otworzone zostaną.

Warunki licytacyjne są od dziś w biurze urzędu gminnego miasta Pilzna, do wolnego przejrzenia stronom interesowanym w godzinach urzędowych wyłożone.

Urząd gminny
Pilzno dnia 27 lipca 1881.
Burmistrz.